

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 185 Rok (Vol.) LIX

347

CHICAGO, ILL., WTOREK, 8-GO SIERPNIA (AUGUST), 1967

Telephone BRUNSWICK 8-8700 10c

SPRAWA ZAMACHU NA CZARNYCH PRZYWÓDCÓW

Generalny Strajk Arabów w Jeruzolimie

Z Dnia

- CZY
- FRANCJA
- POPIERA
- DeGAULLE'A?

Były czas, gdy generał de Gaulle był bożyszczem dla narodu francuskiego, gdy go uwielbiano i nawet obóstwiano, ale w ostatnich latach wiele się zmieniło. Wypadki niedawne powodowały inne nastroje wśród społeczeństwa francuskiego.

Po jednym z najdłuższych posiedzeń gabinetu rządowego w Paryżu, prezydent de Gaulle potwierdził swe stanowisko zajęte w czasie wizyty w Kanadzie, że Francja zamierza "pomóc Francuzom kanadyjskim w osiągnięciu ich celów wolnościowych".

Świat przyzywał się już do niezwykłych wystąpień de Gaulle'a, do jego niecierpliwienia się z protokołem dyplomatycznym, czy nawet opinią publiczną Zachodu.

Dotychczas jednak wszystkie jego wystąpienia miały wyraźny cel polityczny. Decyzja wycofania się z organizacji wojskowej Paktu Atlantyckiego miała wzmocnić pozycję Francji w samej Europie i wobec Europy Wschodniej.

Sprzeciwianie się przyjęciu W. Brytanii do Wspólnego Rynku mierza wyraźnie do zachowania silnej pozycji Francji w ramach "Szóstki". Tym razem jednak komentatorzy polityczni stają przed zagadką: jaki jest cel polityczny mieszania się w wewnętrzne sprawy zaprzyjaźnionego kraju.

Co skłania prezydenta Francji do osłabiania jednolitej Kanady, która jest jednym z najpoważniejszych czynników stabilizacji, pokoju i dobrobytu świata? Co konkretnie chce de Gaulle osiągnąć popierając mniejszościowe ruchy separatystyczne w kraju rzeczywistej demokracji?

Coraz częściej odzywają się głosy — i to nawet w samej Francji — że generał de Gaulle, w miarę upływu lat, kieruje się coraz bardziej mistycyzmem, a coraz mniej względami natury praktycznej.

Istotnym zagadnieniem jest więc, jak dalece reprezentuje on poglądy społeczeństwa. Ostatnie posiedzenie rządu jest dowodem, że potrafi on pozyskać poparcie dla swych koncepcji związanych z nim polityków ze swej partii i swego otoczenia. Jednakże ostatnie badania opinii publicznej w Paryżu stwierdzają, że tylko 27% zapytnych popiera stanowisko prezydenta wobec Kanady, a 56% jest temu zdecydowanie przeciwny.

Politykerzy są z de Gaullem, ale masy narodu przeciwni!

Jubileuszowy Zjazd Księży

Przemysł — Jubileuszowy zjazd księży, którzy otrzymali w 1937 r. święcenia kapłanów w diecezji przemyskiej, odbył się ostatnio w Zarzeczku koło Przeworska. W tej koleżeńkiej uroczystości kapłańskiej udział wzięli także diecezjalni księża kr. biskup Ign. Tokarczyk.

Coraz Więcej Sowieckiej Broni Dla Arabów

Moskwa. (UPI) — Po 18-dniowym pobycie w Moskwie, delegacja handlowo-wojskowa Iraku opuściła Moskwę. Nie podano w komunikacie, jakiego rodzaju sowiecką broń otrzymał Irak.

Sowiety w przyspieszonym tempie odbudowują arabskie sily zbrojne. Dotychczas odwiedzili już Moskwę wojskowno-handlowe delegacje Egiptu, Syrii, Algieru, Iraku i Jemenu.

Zniszczono Baraki Wojsk w Haiphongu

Rannym Generałem Był John Freund z Wienne, Va.

Saigon, Wietnam Południowy. (UPI) — Gigantyczne amerykańskie bombowce B-52 zniszczyły dzisiaj dżunglę w okolicy Saigona, blisko miejsca, gdzie wczoraj wpadł w partyzancką zasadzkę oddział helikopterów, a dowódzący nimi generał został ranny w nogę.

Zasadzka — We wczorajszym zaskakującym ataku zginęło 3 Amerykanów, a 22 zostało rannych. Pośród rannych znalazł się generał John T. Freund, 49, z Wienne, Va., który otrzymał postrzał w nogę. Znajduje się on w szpitalu i zapowiedział dziennikarzom, że w ciągu dwóch tygodni wróci do akcji. Lekarzy jednak nie przekonano, że potrwa to dłużej.

Płoną Składy Amunicji — Lotnictwo dokonało w poniedziałek, 167 nalotów na cele wojskowe w Północnym Wietnamie. Kosztowało to jeden samolot stracony i dwóch lotników straconych. Jest to 638 samolotów straconych nad Północnym Wietnamem.

Piloci marynarki z lotniskowca Constellation donoszą o bombardowaniu 4 baraków wojskowych i dwóch składów amunicji na przedmieściach największego portu Północnego Wietnamu, Haiphong.

O Brzasku Dnia

W poniedziałek, o brzasku dnia, około 1,500 komunistycznych partyzantów zaatakowało południowo-wietnamski oboz oddziałów specjalnych, 54 mile na północny zachód od Saigona. Po przygotowaniu artyleryjskim — komuniści uderzyli falami. Oddziały wietnamskie, prowadzone przez amerykańskie zielone berety, przyjęły walkę. 116 komunistów zostało zabitych w krwawych walkach. Straty własne były niewielkie.

Martwe Ryby Płyną Sanem

Kraków (ZW) — Całe ławice zatrutych ryb minęły Jarosław, jak się okazuje. San zatruty został na odcinku liczącym 20 km długości. Obecnie prowadzi się dochodzenia w celu wykrycia sprawy masowego wyniszczenia ryb oraz zbadania przyczyn składników. Ogłoszono komunikaty ostrzegające ludność zamieszkałą nad brzegami Sanu przed spożyciem zatrutych ryb. (PAP)

Przeciw Aneksji

Irak Upaństwia Tereny Naftowe

Środkowy Wschód. (UPI) — Arabowie proklamowali dzisiaj w starej Jeruzolimie generalny strajk protestacyjny przeciw aneksji miasta przez Izrael. Po wczorajszym zamknięciu sklepów i restauracji, dzisiaj arabskie autobusy i taksówki stanęły na ulicach.

Strajk ma na celu zdemontowanie woli ludności w związku z przybyciem do Jeruzolimy Nils-Coeran Gussin'a, zastępcy generalnego sekretarza NZ. Thant'a, który — zgodnie z zaleceniami Rady Bezpieczeństwa — ma przeprowadzić akcje mediacyjną na Środkowym Wschodzie.

Niektórzy właściciele sklepów i restauracji w starej Jeruzolimie podali, że grożą im spaleniem lokali, jeżeli nie przystąpią do strajku.

Nils oglądał dzisiaj zniszczenia, dokonane w izraelskich stanowiskach granicznych przez kilkunastu ostrzeżeniwnie ich przez oddziały Jordani, poprzez rzekę.

Irak ogłosił nowe prawo, które pozbawia zachodnie kompanie naftowe możliwości wiercenia szybów na terenach, które dotychczas jeszcze nie były eksploatowane. Dotyczy to konsorcjów amerykańskich, brytyjskich, holenderskich i francuskich.

Prasa kairska donosi, że jeszcze w tym tygodniu zostanie podpisane porozumienie między 3 krajami arabskimi — Egiptem, Arabią Saudyjską i Jemenem — w sprawie zarzucenia walk w Jemenie. Na terenie Jemenu trwa wojna domowa, w której egipskie wojska popierają partię republikańską, a Arabia Saudyjska — oddziały wierne królówi.

Prezydent Jugosławii Tito ma przybyć w czwartek do Egiptu, celem przeprowadzenia ważnych rozmów z Nasserem — jak donosi prasa z Kairu. Należy się spodziewać podpisania specjalnego układu egipsko-jugosłowiańskiego.

Heikel, zaufany dziennikarz Nassera, redaktor dziennika "Al-Ahram" zaatakował w artykule redakcyjnym dwóch znanych politycznych komentatorów, nazywając ich defetystami i burżuami. Przyczyną ataku były publikacje w sprawie zmiany stanowiska Egiptu do Stanów Zjednoczonych i nawiązania stosunków dyplomatycznych z US.

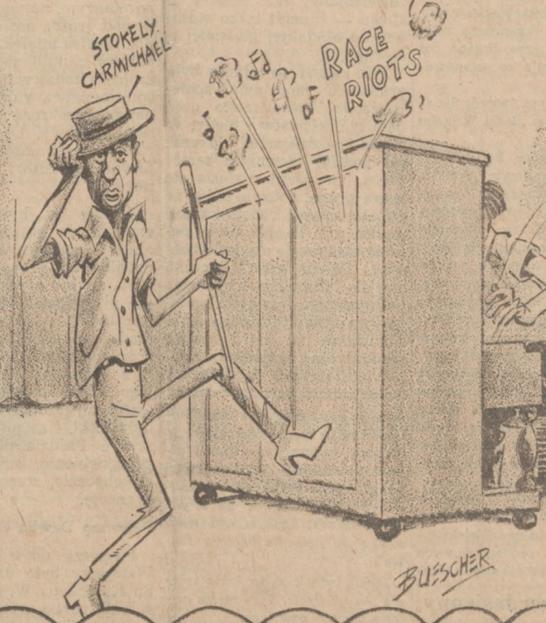
Sfalszowany Rękopis Swietlanej?

Londyn. (DP) — Panuje przekonanie, że krążące po Europie pirackie wydanie pamiętników Swietlany Stalin została umyślnie spreperowana i sfalszowana przez agentów sowieckich.

Książkę skrócono, przeredagowano i opatrzone odpowiednimi ilustracjami, aby osłabić wrażenie autentycznego wydania amerykańskiego, które ukazuje się 16 października w Stanach Zjedn. i może zaskoczyć propagandzie sowieckiej, odwracając uwagę od uroczystości 50-lecia rewolucji październikowej.

W Londynie Swietlana Stalin uzyskała w sądzie tymczasowy zakaz przeciw firmie "Flegon Press" pirackiego wydania jej pamiętników pod tytułem "Twenty letters to Friends".

Carmichael Podkakuje w Takt Rasowej Muzyki Mao Tse-tunga, Dochodzącej z Chin o Ameryki



Targi UAW z Kompaniami Izrael

Automobilowymi Nie Idą — Znajdują się już w Połowie Drogi Bez Zgody Na Zaden Warunek Nowego Kontraktu Pracy Proponowanego Przez Unię UAW — Reuthera.

Detroit, Mich. (UPI) — W rokowaniach o między unią UAW (United Auto Workers) a "Wielką Trójką" przemysłu automobilowego w Stanach Zjednoczonych doszło wczoraj do przedkładania kompanii przez unię drugiej oferty warunków kontraktowych w obliczu coraz wyraźniejszego widma strajku. W pierwszej połowie bowiem nie doszło do zgody na żaden punkt. Przywódcy unię nie zapowiadają otwarcie strajku, lecz w postępowaniu wygląda to nieco inaczej.

Unia United Auto Workers nie wyjdzie na strajk, aby otrzymać udziały w zyskach w rokowaniach samochodowych 1967, oświadczył Douglas A. Fraser, dyrektor Chrysler Department unii.

Sprawa Udziału w Zyskach — Udział w zyskach był nie spodziewanym żądaniem, gdy UAW rozpoczęła rokowania z Wielką Trójką 10 lipca.

Fraser nadmieniał, że UAW natrafiła na silny opór ze strony kompanii przeciwko tej idei i poczekaj jeszcze jeden rok, zanim zacznie naciskać na tę propozycję.

Obserwatorzy pracy zauważają, że UAW miałyby większe szanse powodzenia w żądaniach udziału w zyskach w roku, w którym kompanie automobilowe miałyby spaść obrotów a inne żądania byłyby ograniczone.

Stanowisko Reuthera — Walter P. Reuther, prezes UAW zaatakował rokowania bez żądań udziału w zyskach jako "nonsens", gdy stał na czele rokowań u Fonda, Chryslera i GM w tygodniu 10-go lipca.

Niepożliwym jest przewidzieć w 1967 jaki byłby udział robotnika w zyskach kompanii w latach 1968, 1969 i 1970, dowodził Reuther, domagając się teraz udziału.

"Jeśli nie osiągniemy tego w tym roku, przyjdzie do tego znowu, ponieważ jest to nieuniknione," oświadczył Fraser.

"Dokształca" 4,500 Egipcjan

Londyn. (DP) — Bez informowania prasy władze Izraela rozpoczęły program zapoznawania 4,500 jenców egipskich w Izraelu z jego urzędami i z poglądami jego mieszkańców.

Oficerów i wybranych szeregowych wozi się po całym Izraelu, pokazując im filmy, organizując dla nich wykłady i objaśnia, czym jest państwo Izraela.

Podobny program, — na mniejszą skalę był zrealizowany po kampanii 1956. Egipcjanie odpowiadali interwiewom wielu swych żołnierzy po powrocie do kraju, których podano z kolei "kwarantannie egipskiej".

Nasser Truje Jemeńczyków Fosgenem i Gaz Paraliżujący

Angielska Izba Gmin Domaga się Między-narodowych Dochodzeń.

Londyn (DP) — Pod naciskiem członków Izby Gmin ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, że rząd brytyjski ubolewa nad używaniem przez wojska Nassera w Jemenie gazów trujących i że będzie konsultował inne rządy w sprawie położenia kresu temu niedopuszczalnemu sposobowi prowadzenia wojny. "New York Times" domaga się, aby rząd amerykański wziął w ręce inicjatywę w tej sprawie.

Do niedawna minister Brown stał na stanowisku, że używanie przez wojska egipskie gazów w Jemenie nie jest sprawą rządu brytyjskiego.

Zmiana nastąpiła pod wpływem nowych wiadomości, że w ubiegły piątek 50 rojalistów jemeńskich utraciło życie w wyniku ataku gazowego.

W ostatnią niedzielę 18 dalszych zostało zatrutych gazami.

200 posłów z Izby Gmin z wszystkich trzech partii podpisało wniosek domagający się akcji w tej sprawie na terenie Zjednoczonych Narodów.

Powołując się na inicjatywę Izby Gmin "New York Times" krytykuje Departament Stanu, że dotychczas nie chce

Murzyni Ciągają Do Segregowanych Swoich Szkół

Washington, D.C. — (UPI) — Rząd federalny podaje na podstawie stwierdzonych raportów, że obecnie więcej dzieci murzyńskich uczęszcza do segregowanych szkół niż przed 13 laty, kiedy Najwyższy Trybunał Stanów Zjednoczonych zarządził przymusową integrację rasową.

Komisja Praw Cywilnych z raportowała wczoraj, iż w 14 południowych oraz granicznych stanach uczęszcza do całkiem murzyńskich szkół 2 miliony, 500 tysięcy dzieci w porównaniu z 2 milionami, 200 tysiącami w roku 1954. Czyli teraz 300,000 dzieci murzyńskich więcej znajduje się w segregowanych szkołach niż poprzednio.

Dalsze Walki w Chinach

Hong Kong. (UPI) — Prasa donosi, że w prowincji Czekiang, która stanowiła zwykły bastion wpływów Mao Tse-Tunga, mają miejsce ostre walki z anty-maoistami. Wśród atakowanych zwolenników Mao jest wielu rannych z rącznej broni. Radio nawołuje do podjęcia ostrych środków dla ratowania rewolucji.

W Szanghaju znowu wybuchły walki i starcia między zwolennikami i przeciwnikami Mao.

W poniedziałek w nocy szanghajskie radio wzywało Mao do podjęcia koniecznych środków i mobilizowania mas przeciw w kontrewolucjonistom.

Wielkie Zmiany w Watykanie

Watykan. (UPI) — Poinformowane źródła watykańskie donoszą, że jeszcze w tym miesiącu Papież Paweł VI wprowadzi daleko idące zmiany w Kurii Rzymskiej i w sposobie zarządzania Kościołem Katolickim.

Przypuszczalnie m. in. zostanie wydzielone specjalne ministerstwo dla zajmowania się rozległymi sprawami finansowymi Watykanu.

Nasser Truje Jemeńczyków Fosgenem i Gaz Paraliżujący

Angielska Izba Gmin Domaga się Między-narodowych Dochodzeń.

Londyn (DP) — Pod naciskiem członków Izby Gmin ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, że rząd brytyjski ubolewa nad używaniem przez wojska Nassera w Jemenie gazów trujących i że będzie konsultował inne rządy w sprawie położenia kresu temu niedopuszczalnemu sposobowi prowadzenia wojny. "New York Times" domaga się, aby rząd amerykański wziął w ręce inicjatywę w tej sprawie.

Do niedawna minister Brown stał na stanowisku, że używanie przez wojska egipskie gazów w Jemenie nie jest sprawą rządu brytyjskiego.

Zmiana nastąpiła pod wpływem nowych wiadomości, że w ubiegły piątek 50 rojalistów jemeńskich utraciło życie w wyniku ataku gazowego.

W ostatnią niedzielę 18 dalszych zostało zatrutych gazami.

200 posłów z Izby Gmin z wszystkich trzech partii podpisało wniosek domagający się akcji w tej sprawie na terenie Zjednoczonych Narodów.

Powołując się na inicjatywę Izby Gmin "New York Times" krytykuje Departament Stanu, że dotychczas nie chce

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, dnia 8-go sierpnia, — Emilian, Cyryl, Justyna.

Jutro środa, dnia 9-go sierpnia, — Romana, Jana, Juliana.

Pojutrze czwartek, dnia 10-go sierpnia, — Wawrzyńca, Bogdana.

Za Ich Umiarkowane Stanowisko

17 Murzynów Pod Zarzutem Należenia Do Spisku

New York. (NYT) — H. Rap Brown, rzecznik "black power" i przewodniczący SNCC (Student Nonviolent Coordinating Committee, oznajmił na zebraniu około 1,500 Murzynów w Queens, że "dotychczasowe zaburzenia i rasowe są jedynie ćwiczeniami do rewolucji."

W swej gwałtownej mowie Brown, będący następcą Stokely Carmichaela na czele SNCC, wzywał oklaskujący go tłum w sali balowej St. Albans do najsia na Sąd Kryminalny Powiatu Queens jutro dla wykazania "czarnej władzy." Jutro w tym sądzie mają rozpocząć się przesłuchania w sprawie 17 Murzynów, oskarżonych jeszcze w czerwcu o konspirację i dążność do zamordowania umiarliwych murzyńskich przywódców ruchu praw cywilnych.

Dla Wykazania "Black Power"

"Jest rzeczą ważną, abyście udali się do sali sądowej" — wołał Brown. "Jest ważnym abyście wykazali tam swą siłę. Mówię o "black power." Jeśli nad nimi (oskarżonymi) rozpocznie się sąd, to oni będą jedynymi czarnymi ludźmi na sali sądowej. A wy chyba wiecie, z jakim wymiarem sprawiedliwości mogą oni się spotkać."

Conrad Lynn, murzyński adwokat do spraw cywilnych, także należał na masowe udanie się do gmachu sądowego w New Gardens o godzinie 10ej rano we środę.

Tych 17 Murzynów było aresztowanych w dokonanych znięcania przez policję na jeczardach nad ranem w dniu 21 czerwca roku bieżącego. Znajdują się oni pod zarzutem spiskowania na życie Roy'a Wilkins, głowę NAACP (National Association for the Advancement of Colored People), i na życie Whitney Younga, dyrektora Urban League.

Wśród oskarżonych znajdują się między innymi jeden inżynier, jeden zastępca pryncypała szkoły, jeden przybyły na wymianę student afrykański, oraz cztery kobiety.

Brown będący pod oskarżeniem za podburzanie do rasowych rozruchów w Cambridge, Md., wzywał ponownie zebrańców na sali Murzyńskich do zbrojenia się przeciwko "hunky (białym) ludobójczy konspiracji."

Biali reporterzy, choć byli zaproszeni na zebranie, zostali w kilku minutach usunięci na wskutek powstałych na sali krzyków: "Prez, prez, prez!" Wyrzucili tych hunky reporterów." Na sali pozostał więc tylko dziennikarz murzyński.

Napaść Na Prez. Johnsona — Brown w swoich wywodach nazwał prezydenta Johnsona "Lynczującym Johnsonem." Nazwał go także "największym w historii złoceńcą."

Powiedział też dalej, że on "chce postawić ten kraj na stopie pogotowia, że ostatnie zaburzenia były jedynie ćwiczeniami do rebelii." Oskarżył Stany Zjednoczone o "eskalację wojny przeciwko czarnym ludziom" i że on Brown, ostrzega: "Jeśli będziecie wobec nas odgrywać nazistów, to my nie będziemy odgrywać Żydów."

Na zebraniu była rozpowszechniana literatura antysemitka i propaganda chińsko-komunistyczna w rozruconych ulotkach i broszurach.

Inny mówca, pisarz sceniczny Leroy Jones, wzywał zebrańców, aby podczas rozruchów "nie chwytały za butelki wodki i za aparaty telewizyjne," ale żeby w rozbitych sklepach "starali się dostać to, czego można się bronić."

Inni oficjalni murzyńscy przewidyują, że rasowe rozruchy mogą przeciągnąć się do końca tego lata, a nawet i dłużej.

Taktyka Niemiecka Wobec Polski Przed Wybuchem II Wojny Światowej

Jak Zachowały Się Ugrupowania Niemieckie w Polsce Opanowanej Przez Hitlerowców

MOTTO: — "Bijcie Polaków, by im ochoła do życia odeszła!"
(KANCLERZ BISMARCK W Kancelarii Bismarck w liście do siostry)

W poprzednich odcinkach reportażu dokumentalnego o agencji hitlerowskiej w Polsce przedwrześniowej mowa była o perfidnych prowokacjach i aktach dywersji realizowanych pod dyktando legalnej działalności ugrupowań "mniejszości niemieckiej". Szantażem i intrygą, skrytobójczą kulą i bombą zegarową hitlerowskie emisariusze mieli "złamać ducha" społeczeństwa polskiego, przgotowując w ten sposób grunt dla łatwej zdobyczy na najeźdźców.

Odcinek niniejszy opowiada o terrorystycznym "sabocie czarownic", jaki rozpiął się w tragicznych dniach września 1939. Przygotowane od lat "listy gończe" stają się teraz wyrokami śmierci.

Szczególnie aktywna stała się praca agentów piątej kolumny nad zastąpieniem jednej w swoim rodzaju listy prospekcyjnej obejmującej 81 tysięcy nazwisk polskich działaczy politycznych z całego kraju znanych ze swego negatywnego stosunku do hitlerizmu.

Każdy oddział Jungdeutsche-partii uważał za punkt honoru, ażeby jak najwięcej nazwisk Polaków znalazło się na tych listach gończych. Zdarzało się, że w ferworze starć hitlerowskie odgrzała się czynność: "Poczekajcie jeszcze kilka miesięcy a zabacymy jak potem zapiewacie. Już was mamy na swojej liście".

Umieszczenie na takiej czarnej liście oznaczać miało wyrok śmierci. Przy czym wszystko to odbywało się w sposób zorganizowany i skrupulatny. Listy nazwisk sporządzone w każdym z oddziałów terenowych Jungdeutsche-partii przesyłano do centrali dokumentacyjnej mieszczącej się w sztabie Rudolfa Wiesnera, w domu przy ulicy Sobieskiego w Bielsku. Tu opracowywano je szczegółowo i uzupełniano o dalsze nazwiska. Całość trudu setek niemieckich delatorów przekazywano następnie poprzez ekspozyturę NSDAP w Warszawie, Aleje Ujazdowskie 41 do centrali Ausland-Organisation w Berlinie Lichterfelde.

W ten sposób powstał jedyny w swoim rodzaju dokument, połączony rozmiarów książka, zatytułowana "Sonderfahndungsbuch Polen" — "Specjalna księga gończa na Polskę".

Opracowana przez Gestapo i Kriminapolizei zawiera nie tylko nazwiska i adresy ludzi z góry skazywanych, lecz również sztywne adnotacje dotyczące postępowania po ujęciu danej osoby. Tak więc większość działaczy polskich ma zostać natychmiast przekazana do Gestapo, niektórych zareszerwować dla siebie Abwehra wojskowa lub SS.

Tak oto wygląda fragment tej książki gończej, dotyczący nieszanowanych Bielska.

- 1) Adamczki Teofil Gen. Dir. 12.12.86 Bielsk E.K. Karwin
- 2) Arzt Siegmund Tuchfabrikant Wo Bielsk Dąbrawskiego 3
- 3) Białynowski Heinrich Vars-Ag. 12.14.94 Bielsk
- 4) Drewniak Stanisław Poln. Unteroffizier E.K. (10.11.39)
- 5) Góffy Anton akt piln. Oberleutn. 03 E.K. Bielsk
- 6) Graniaczny Józef Poln. Polizbeamt E.K. Bielsk
- 7) Dr Grunstein R A Bielsk III J Gestapo Berlin
- 8) Grzegorzek Józef Arb E.K. Bielsk
- 9) Jastębski Josef Oblt. Bielsk — III J Gestapo Berlin
- 10) Kamiński Leon 27.5.99 Bielsk E.G.
- 11) Dr Kiesewetter Josef ehm. — Direktor des Gymnasiums WO Bielsk Dąbrawskiego 14
- 12) Krzystek Alfons Oberlehrer E.K. Bielsk
- 13) Kubiak Sylwester Arb. 1.12.98 Wo Bielsk
- 14) Kulakowski Stefan Backer Wo Bielsk Teschner Str. 47
- 15) Kupfermann Benedikt Schriftd. IKC Bielsk Wo Bielsk Luksawicza III J Gest. Berlin
- 16) Kustron Josef General Bielsk — 3 Maja 27 III J Gestapo Berlin
- 17) Lerner Fritz Kim Wo Bielsk — Borsenplatz Smolki 7
- 18) Linnert Oswald Fahrlehrer Wo Bielsk Hettweg 4
- 19) Lyp Ignatz Postangest. etwa 35-40 J E K Bielsk
- 20) Markowicz Hugo 15.4.94 Bielsk
- 21) Matusiak Klemens Schuldir. rektor E.K. Bielsk.

W tym, że na hitlerowskiej czarnej liście znalazł się nasz dobro znany, najbliższy sąsiad i największy wróg Rudolfa Wiesnera nie ma nic niezwykłego.

Można sobie wyobrazić tę pełną pasji "Schadenfreude", z jaką przywódca JDP wpisywał na listę nazwisko niestrudzonego działacza polskiego. Ciekawe jest natomiast, że dziwnym zbiegiem okoliczności dowiedzieli się o tym fakcie Klemens Matusiak znacznie wcześniej niż inni. "Sonderfahndungsbuch Polen" odnaleziono w archiwach niemieckiej policji dopiero po wojnie. Wywiad brytyjski wpadł jednak na trop książeczki już znacznie wcześniej. Pan Klemens Matusiak, który jako oficer Wojska Polskiego dotarł na wojennych szlakach aż na Cypr, poznał przypadkiem pewnego brytyjskiego oficera. Zgadali się, że są kolegami po fachu, tamten też w cywilu był inspektorem szkolnym. Ten właśnie oficer oświadczył Matusiakowi, że nazwisko jego widnieć na jednym z pierwszych miejsc sporządzonej przez hitlerowców listy osób "przeznaczonych do likwidacji".

Osoby figurujące na "liście straceń" miały zostać ujęte natychmiast po wkroczeniu wojsk hitlerowskich, a w niektórych szczególnie ważnych wypadkach miały być "zabezpieczone" już wcześniej przez bojówki JDP.

Dywersanci hitlerowskie dali zresztą o sobie znać natychmiast z chwilą wybuchu wojny. W okolicy Bielska już 1 września bojówki Freikorpsu ostrzelały batalion Wojska Polskiego. W Aleksandrowskich koszarach znalazły się pod silnym ogniem cekaemów i granatów Freikorpsu, a gdy wojsko wymaszerowało z koszar, od kul dywersantów zginęło około stu żołnierzy.

W Bielsku przy ulicy Cieszyńskiej ostrzelano silnym ogniem karabinów maszynowych polską baterię artylerii lekkiej, nadszczepiając z kierunku Cieszyńska. W kawiarni należącej do hitlerowca Bauera dywersanci zorganizowali silny punkt ogniowy. Miejsce oddziały JDP, tacy jak radny gminnej rady w Bielsku z ramienia tej partii, Ludwik Zangl, kierował atakami na wycofujące się oddziały Wojska Polskiego.

W noc z 2 na 3 września opuściły Bielsko-Białą ostatnie oddziały polskie, a niebawem zaczęły się wkraczać jednostki niemieckie.

Wszystko było przez grupkę miejscowych hitlerowców przygotowane. Widział jednej z ulic ustawiono stoły z poczynkami dla zwycięzców. W oknach niektórych domów pojawiły się flagi ze swastyką. Ludzie Wiesnera wyszli na powitanie oddziałów hitlerowskich już w mundurach SS. Nie udało im się jednak zatrzymać wrażeń z innych "powitań". W Czeladzi na przykład w momencie gdy triumfujący oficerowie hitlerowskich otoczyli miejscowi agenci V kolumny, żeby pochwalić się i poszczycić swoimi zasługami dla Tysiąclecia Rzeszy Niemieckiej — z wysokiej wieży kopalnianej rozległ się warkot karabinu maszynowego.

To ślasy górnicy w ostatniej jeszcze chwili dali poznać buńczucznym hitlerowcom jaka jest prawdziwa postawa ślaska.

Rozpoczęły się krwawe represje. Rozszalał się terror "Ohne Mitleid" — "bez litości" taki był apel rzucony przez samego wodza Adolfa Hitlera i taka była dewiza jego śpiaczy. Rozpoczęły się natychmiastowe aresztowania. Listy gończe, jak wiemy, były przecież przygotowane z góry. Kto z działaczy antyhitlerowskich nie zdążył ukryć się, musiał zginąć. W Bielsku, Czechowicach, Dziedzicach już w kilka dni po wkroczeniu wojsk hitlerowskich sprowadzono grupę kilkudziesięciu patriotów i rozstrzelano, w zaginionych przy szosie Bielsko-Czechowice. Salwy plutonów egzekucyjnych SS były coraz częstsze. Tak V kolumna hitlerowska święciła triumfy swego dzieła.

W kilka dni po wkroczeniu hitlerowców do Bielska odbyła się na rynku pierwsza uroczystość. Zachowały się zdjęcie dokumentalne z owej imprezy. Na środku rynku postawiono ławę, a w pierwszym rzędzie wśród oficerów Wehrmachtu zasiadł w samym środku promieniujący uśmiechem Rudolf Wiesner. Wówczas był porównie w szczytu kariery. Jak powiada jednak niemieckie przysłowie "drzewa nie rosną do samego nieba". Wiesner, podobnie jak większość hitlerowskich działaczy "autocentrycznych", rychło postąpił łaski. Jego miejsce zajął przysłany z Berlina pełnomocnik NSDAP na okrug "Bielsk-Biała", Parteigenosse Ernest Lanz.

W pierwszą rocznicę "wyzwolenia odcieczonego niemieckiego Stadt Bielsk" napisał o artykule pt. "Aufbau im Sturm-schritt".
"... Niemcy zostali oddani na kup sfanatyzowanej polszczyzny... Niemcy oszarżowali się w Bielsku i wokół niego i rozpoczą Polaczewski M. 7 Aug. 7

Polski Światowej

Zachowały Się Ugrupowania Niemieckie w Polsce Opanowanej Przez Hitlerowców

czeli walkę narodową na śmierć i życie... Az do owego pamiętnego dnia 1-go września 1939 roku, kiedy Fuhrer powiedział rozszalałym Polakom żelazne "halt!" i niemiecki miecz dał odpowiedź ordynarnym żądaniom!... Los rozpoczął z Polską rozrachunek! Nieznane są bliższe losy ludzi pokroju ostawionego Rudolfa Wiesnera. Wiadomo o nim, że powrócił do swego rodzinnego Grazu, a potem wszelki ślad po nim zaginął.

Niewykluczone, że dziś podobnie jak Otto Ulitz (przed wojną poseł na Sejm Śląski, działacz hitlerowski w Katowicach, a dziś prezes tzw. "Ziomkostwa Ślązaków") prowadzi nadal swą krecią robotę gdzieś w NRF.

Wiadomo natomiast, że pogrobowcy bielskich bojowkarzy hitlerowskich uwiili sobie ciche gniazdko w zachodnich Niemczech. Podczas odwetowych zjazdów tzw. ziomkostwa śląskich grup odwetowej organizacji młodzieżowej "Deutsche Jugend des Ostens" maszeruje ze sztandarami Bielska.

Wspomina o tym nacożny świadek, znany pisarz śląski Wilhelm Szewczyk:

"Landesgruppe Berlin" wychodziła z Bielska, a Bielska. Do trybuny docięła się również grupa umundurowanej młodzieży z organizacji tzw. młodzieży wschodniemieckiej; również i ona miała porządek z herbem Bielska. Coż do licha? — pomyślałem sobie. — Czyżby odwetowcy cały swój atak kierowali na Bielsko? Po kilku dniach po rozmowie w jednej z naukowych instytucji odwetowych, przekonałem się jednak, że to tylko nierzywką przedsięwzięcie bielskich Niemców spowodowało, że po prostu należą oni do najbardziej aktywnych menażerów w ruchu ziomkostwiskim.

Powiatowe miasto Lipstad w Westwalli sprawuje nawet coś w rodzaju patronatu nad Bielskiem-Białą. W celach propagandowych utrzymuje nawet ze swych funduszy tzw. radę miejską "Bielsk-Biala", która występuje in corpore podczas rewizyjnych uroczystości. Ci weterani Jungdeutsche Partei starego chowu wytrwali dzielnicy na swych stanowiskach. Dziś znowu mają okazję do judzenia przeciw Polsce.

Dzisiaj jednak są to już marzenia bez pokrycia. Tym razem historia się nie powtórzy.

Nowy Fason Jesienny

PRINTED PATTERN Value — Tylko Teraz — 12 Afganów



4884 10-18 by Anne Adams Wzór 4884

Zobaczcie tę wznoszącą się geometryczną linie aż do szczył naciągająca wysmukły wygląd waszej figurze. Wybićcie w międzysezonowej dzianinie (knie), luźnej krepie lub kawałku — łatwe do sztydekowania i robienia na drutach. Przycięcie 50 centów w na tę książkę Book of Prize Afghans.

Wypełnienie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko..... Adres..... Miasto..... Stan..... No. Modelka..... Rozmiar (Size).....

ALICE BROOKS Pierwszy raz Jumbo Needlecraft katalog na rok 1968, setki wzorów, 6 wzorów darmo!

Wypełnienie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — ZGODA 1201 Milwaukee Ave. Chicago Illinois 60622. Imię i Nazwisko..... Adres..... Miasto..... Stan..... No. Modelka..... Rozmiar (Size)..... ALICE BROOKS Pierwszy raz Jumbo Needlecraft katalog na rok 1968, setki wzorów, 6 wzorów darmo!

Polska Wolna i Polska Ujarmiona Widziana Przez Okulary Turysty, Polaka z Chicago

Znaczące Pogorszenie Po 10 Latach. — Październikowe Przyrzeczenia Gomulki Były Przyjęte Za Dobrą Monetę. — Pierwsza Dawka Obłudy. — Żadne Żarty Nie Mogą Ukryć Goryczy Narodu. — Mniejszość Rządząca. — Ludzie Są Niewolnikami We Własnym Kraju

Chicago, Ill. — Polska dość dobrze poznana w ostatnich latach swą niepodległością przed II wojną światową i oglądana tego roku przez turystę polskiego z Chicago, którego nazwisko i adres znane Redakcji — przedstawia się, jak następuje w namalowanych przez niego obrazach:

Nastroje psychiczne i polityczne Polaków w kraju bardzo się pogorszyły w ciągu ostatnich 10 lat. Przewrót październikowy nie zmienił ustraju — zmienił tylko stosunek do oficjalnej głoszonej ideologii.

Tak zwana rewolucja była protestem moralnym społeczeństwa, które miało dość nędzy, klamstwa i biedy. W czasie "października" dokonał się podział wewnątrz samej partii i w partii znalazła się spora grupa gotowa pójść ze zbuntowanymi robotnikami i studentami. To zbliżyło na pewien czas partię do społeczeństwa. Dzięki temu Gomulka stał się symbolem przywódco politycznego. Nastąpiła zmiana skompromitowanego kierownictwa na kierownictwo nieobarczone bezpośrednio odpowiedzialnością za więzienie

duszy tzw. radę miejską "Bielsk-Biala", która występuje in corpore podczas rewizyjnych uroczystości. Ci weterani Jungdeutsche Partei starego chowu wytrwali dzielnicy na swych stanowiskach. Dziś znowu mają okazję do judzenia przeciw Polsce.

Dzisiaj jednak są to już marzenia bez pokrycia. Tym razem historia się nie powtórzy.

Dzisiaj jednak są to już marzenia bez pokrycia. Tym razem historia się nie powtórzy.

Pierwsza Dawka Obłudy

Pierwszą dawką obłudy Warszawy było uznanie rządu Kadera na Węgrzech. Następnie partia wygrała wybory, stawiając za hasło, że bez partii nie ma Polski. To rozumowanie uznała nawet hierarchia kościelna, której wpływy wówczas były zdolne do zadania partii śmiertelnego ciosu.

W Polsce rzeczywistej w tej chwili socjalizm jest jedynym możliwym ustrojem. Ratawanie socjalizmu oznacza ratowanie całego kraju przed nędzą i chaosem. Jako tradycyjne narzędzie tej akcji pozostaje partia.

Gomulka chciał zreformować stosunki gospodarcze przy pomocy partii opartej na przestarzałych koncepcjach. Wyniki gospodarcze poza poprawieniem zaopatrzenia w żywność są nikie. Nadal zboże musi się sprowadzać. Są ogniki po mięso. Brak najpotrzebniejszych towarów konsumpcyjnych. Dochody rodzin obniżają się na skutek wzrostu cen żywności. Najbardziej dotknięta jest tym inteligencja, która żyje na poziomie głodowania. Chłopi są dalej najbogatą klasą. Robotnikom przemysłowym prowadzi się nie tak dobrze. Urzędnik państwowy jest człowiekiem fatalnej gospodarki.

Wszyscy Zrozumieli Wszyscy zrozumieli, że nigdy nie będzie przywójtę gospodarki pod komunistami. Komuniści są całkowicie niezdolni do planowania czegośkolwiek. Społeczeństwo ocenia ich, jako marnotrawców i łodziei. Ludzie nie wykazują żadnego zainteresowania dla własności publicznej, która jest uważana za dobro państwa, które można grabić.

Oziębły się stosunki między społeczeństwem, a ludźmi partii na szczycie. Państwo traktuje się, jak rabusia. Rozczarowanie jest zupełne. (Nawet członkowie partii wyrzili na inteligentów mają trudnione wysyłanie do szkół wyższych swoich dzieci. Komuniści nawet na dobrych stanowiskach liczą się z tym, że skończą w kryminalu, bo nie potrafią spełnić swoich obowiązków.)

Naród Czuję — Nie Został Oszukany Nastrojem Polaków jest gniew i żadne żarty nie są w stanie ukryć goryczy narodu, który czuje, że został oszukany przez przywódców. Reżym oskarża się o chłorstwo, Gomulka przestał być bożyszczem, a uważa się jego za maledo półinteligentnego człowieka. Polska zapomniała kiedyś nadawała ton znanom w Europie — daleko jej do Rumunii, czy nawet Węgier. Musi czekać na zmiany w Rosji —

Harcerze Sieją "Zamęt" Na Wsi

New York (FBI) — Spór 1,752,020 członków Związku Harcerstwa w Polsce — pisze miesięcznik warszawski "Wieś Współczesna" (nr. 6) — działa na wsi 900-000 harcerzy. Związek — stwierdza pismo — jest "organizacją ideowo-wychowawczą dzieci i dorastającej młodzieży", oczywiście — dodajmy — w ducha komunistycznym. Harcerstwo na wsi prowadzi "akcje niewidzialnej ręki", która m. in. polega "na świadczeniu pomocy w sposób anonimowy".

Wspomniany miesięcznik wyraża przekonania, że członwie partii a nawet aktywiści PZPR i ZSL oraz działacze rad narodowych i organizacji społecznych, niewiele wiedzą o sensie i zasadach działania harcerstwa na wsi. Wiedzą natomiast — i to w niejednej wsi — że harcerze jak to napisano w meldunku milicyjnym — "sieją zamęt we wsi". Zamęt ten powodują w niejednym wypadku wycieczki "harcerskiej niewidzialnej ręki".

Z dalszych informacji miesięcznika dowiadujemy się, że harcerstwo na wsi nie korzysta z tych wszystkich przywilejów, co w mieście. Większy harcerze stanowią też "nikły odsetek" uczestników obowiazków harcerskich. Nie otrzymują subwencji na "akcje wczasowe". W roku ubiegłym w "funduszach centralnych" wiejskie drużyny harcerskie w całym kraju otrzymały za ledwie 2 miliony złotych, ale pieniądze te musiały wydać na niezbędne w pracy wydawnictwa programowo-metodyczne, opłacanie fachowców od niektórych zajęć bądź nauczycieli i zakupienie tak potrzebnego sprzętu sportowego.

W ten sposób powstał jedyny w swoim rodzaju dokument, połączony rozmiarów książka, zatytułowana "Sonderfahndungsbuch Polen" — "Specjalna księga gończa na Polskę".

W ten sposób powstał jedyny w swoim rodzaju dokument, połączony rozmiarów książka, zatytułowana "Sonderfahndungsbuch Polen" — "Specjalna księga gończa na Polskę".

W ten sposób powstał jedyny w swoim rodzaju dokument, połączony rozmiarów książka, zatytułowana "Sonderfahndungsbuch Polen" — "Specjalna księga gończa na Polskę".

W ten sposób powstał jedyny w swoim rodzaju dokument, połączony rozmiarów książka, zatytułowana "Sonderfahndungsbuch Polen" — "Specjalna księga gończa na Polskę".

Niewolnicy We Własnym Kraju

W ustroju demokratycznym o tym, co leży w interesie państwa i narodu decyduje wola większości. W ustroju totalnym decyduje o wszystkim wola rządzącej mniejszości. Sama Rosja jest niewątpliwie państwem suwerennym, ale naród rosyjski nie jest w pełni suwerennym w swoim własnym domu.

Interesy narodowe — to nie tylko granice, przemysł i eksport, ale również prawo do własnej mody życia. To jest coś więcej, aniżeli państwo niepodległość — bo można być niewolnikiem we własnym kraju.

Pełna suwerenność państw czasach nieosiągalna. Dziś każdy rząd w Warszawie najdalej demokratyczny wyłoniony — nie może być wrogo ustosunkowany do Rosji. W interesie Polski leży utrzymanie dobranych stosunków z sąsiadem. Za to warto jest zapłacić cenę wysoką — ale nie cenę każdą. Ceną za dobre stosunki z Rosją nie może być rezygnacja 30 - milionowego narodu z podstawowego prawa do własnej mody życia. Można się zgodzić z ograniczeniami państwowej suwerenności pod warunkiem, że prawo do własnej mody życia zostanie uszanowane. Finowie na przykład są w pełni suwerenni. Jednak w niepoimnie większym stopniu korzystają z prawa do własnej mody życia. W myśl realizmu politycznego i pod naporem racji geo - politycznej można było zrezygnować z jednej trzeciej terytorium państwowego, można zrezygnować z prawa wyboru sojuszników, ale nie z prawa do ograniczenia własnego domu i własnego sposobu życia. Jest obowiązkiem walczyć z prze-mocą.

W Kraju — Nie Może Być Opozycji Polacy w kraju nie mogą być anty - komunistami, choć mogą być komunistami. Antykomunistami mogą być tylko polscy emigranci. Z uwagi na to, że w Polsce dzisiaj nie ma żadnej opozycji — emigracja musi i może działać tylko poza granicami państwa.

Rosja, mająca wiele kłopotów u siebie i na świecie — zgodziła by się może na pewną dozę wolności dla naszej kultury i naszego sposobu życia, ale nasi politycy są zbyt słabi, nie mają realnego wpływu w Moskwie i boją się własnych cieni. Są to ludzie bojaźliwi, choć wierzają, że Rosja nie mogła by zaryzykować nowego pożaru w Polsce.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Spotkanie Ze Św. Stanisławem Kostką

List Pasternski Biskupów Polskich z Okazji Czterechsetnej Rocznicy Śmierci Św. Stanisława Kostki

(Dokończenie)

Część 2-ga Droży Bracia i Siostry w Chrystusie! Rzeczywistość Kościoła w Polsce, w której spotykamy się z naszym świętym Patronem, wyznaczona jest szeregiem błogosławionych wydarzeń i aktów dziejowych.

Oto najpierw wyznaczona jest Soborem Watykańskim II i jego dekretami. Konstytucja o Kościele przypomina w rozdziale V — powszechne powołanie chrześcijan do świętości. Słowa Konstytucji określają nasze miejsce przy boku św. Stanisława. Jesteśmy nie tylko jego rodakami, synami tej samej Ziemi Polskiej, lecz powołaniem naszym jest być mu również braćmi w świętości. Świętość Stanisława rosła w codziennym trudzie, z jakim realizował swoje powołanie. Konstytucja o Kościele wskazuje na to, że chrześcijanie powinni uświecać się w warunkach codziennych, wśród swoich obowiązków. Świętość nasza będzie rosła, jeśli z wiarą przyjmować będziemy wszystko z ręki Ojca Niebieskiego i współpracować z wola Bożą. Oznacza to wypełnienie wyznaczonego nam przez Boga powołania życiowego.

Rzeczywistość nasza wyznaczona jest także Słubami Jasnohorskimi i oddaniem Narodu w macierzyńską niewolę Marii za Kościół św. — W tysiącną rocznicę Chrztu Polski, powołani uczniem wdzięczności za powołanie naszego Narodu do nadprzyrodzonej Rodziny Chrystusowej, wypowiadaliśmy przez usta Prymasa i Biskupów, słowa: "Bogurodzico Dziewico... oddajemy dziś ufny sercem w twoją wieszcz macierzyńską niewolę miłości, wszystkie dzieci Boże ochrzestoności Narodu i wszystkim, co Polskę stanowi, za wolność Kościoła w świecie i Ojczyźnie naszej, ku rozszerzeniu się Królestwa Chrystusowego na ziemi... Wierzymy, że przez Twoje ręce oddajemy się w niewolę samego Chrystusowi i Jego sprawie na ziemi". Św. Stanisław, idąc za głosem powołania i podporządkowując wszystkie sprawy swojego życia, był pewny, że wypełnia wola Najświętszej Marii Panny, z którą związał się specjalnym aktem oddania w macierzyńskie Jej Dłonie. Życie jego było służbą Bożą, która określona została przez Marię. Spotykamy się więc na Maryjnej drodze do Ojca. Znajdujemy w nim Patrona na Drugie Tysiąclecie, w którym zobowiązaliśmy się służyć Bogu w macierzyńskiej niewoli Marii, dla dobra całego Kościoła.

A teraz do Was, Droga Młodzieży, nadstawy wam kilka myśli. Jesteście przecież spadkobiercami naszego świętego Rodaka. Mówią o Was czasem, że nie imponują Wam autorytety. Słuszniej było powiedzieć, że jesteście do nich ustawieni. Przekonywują Was tylko te, które sprawdzają się w waszym życiu. Stanisław miał odwagę loształowac życie zgodnie ze swoim przekonaniem, na przekór nieprzyjaciącej w warunkach zagrożenia. Był prosty i prawdziwy i szczerzy. Jest więc jednym z tych, których przyjmujemy. Wasze spotkanie ze Św. Stanisławem jest tym ważniejsze, że macie przed sobą ludzi starszych zadania, wyznaczono Kościołowi przez Chrystusa w naszych czasach.

Abys się przygotować do wypełnienia tych zadań, oddaliście się w dniu 7-go maja, b.n., w macierzyńską niewolę Marii za wolność Kościoła. Wzmacnijcie się przez to w wielki historyczny akt oddania całego Narodu, którego dokonali

Podpisani: Kardynał Prymas, Metropolici; Arcybiskupi i Biskupi Polscy; Ks. Bp. Władysław Rubin, delegat Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji.

Podpisani: Kardynał Prymas, Metropolici; Arcybiskupi i Biskupi Polscy; Ks. Bp. Władysław Rubin, delegat Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji.

Podpisani: Kardynał Prymas, Metropolici; Arcybiskupi i Biskupi Polscy; Ks. Bp. Władysław Rubin, delegat Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji.

Podpisani: Kardynał Prymas, Metropolici; Arcybiskupi i Biskupi Polscy; Ks. Bp. Władysław Rubin, delegat Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji.

Podpisani: Kardynał Prymas, Metropolici; Arcybiskupi i Biskupi Polscy; Ks. Bp. Władysław Rubin, delegat Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji.

Podpisani: Kardynał Prymas, Metropolici; Arcybiskupi i Biskupi Polscy; Ks. Bp. Władysław Rubin, delegat Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracji.

O Izraelu i Gomulce Piszą w Tel Awiwie

Wydawany Po Polsku "Nowiny i Kurier" Opisują Nastroje Warszawskie

W Londynie (DP) — W "Nowinach i Kurierze" izraelskim dzienniku w języku polskim Aleksander Klugman omawiając reakcję komunistów na zwycięstwo izraelskie napisał m. in.:
Gomulka nie ograniczył się do zaatakowania Izraela, ale posunął się nawet — dotychczas jedyny, a może tylko pierwszy spośród przywódców "obozu socjalizmu" — do brutalnego groźenia Żydom polskimi.

Nie będziemy tu wymieniali wszystkich przyczyn dla których Gomulka — gdyby chciał lub potrafił myśleć obiektywnie i logicznie — powinien był się zastanowić, zanim wypowiedział te haniebne poróżki pod adresem żydowskiej "piątej kolumny".
Wściekłość, której dał upust wobec garstki Żydów polskich, nie była podkrotowa — rzeczywistą radością, za jaką Żydzi ci przyjęli zwycięstwo Izraela.
To był tylko pretekst. Bo nie kieliszki wódki i toasty, wzniezione w kilku tysiącach mieszkań żydowskich w Polsce na intencję zwycięstwa izraelskiego tak wściekły Gomulka.
Przyczyną tego była radość, toasty i wiwaty, jakie rozlegały się w kilku milionach mieszkań Polaków z okazji klęski radzieckiej na Synaju. Pito nie tylko w mieszkaniach żydowskich. Pito wszędzie, cieszono się z radzieckiej klęski, w całej Polsce. Pito w biurach, fabrykach, radowno się w urzędach i domach.
Może nawet w samym komitecie centralnym ktoś zaproponował Gomulce: — "Chodź, Wiesław, wypijemy na czesć tego, że Moskale dostali w d..."
Ale Wiesław znany jest ze swej abstynencji... Więc się wściekł...

Wiadomości z Cleveland, Ohio i Okolicy

KOESPONDENT: — W. P. MEKLEMBURG
3562 WEST 32nd ST., CLEVELAND 9, OHIO

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów—
uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy — nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Burm. Locher Otrzymał Indorsacje

W ub. środę, jak było zapowiedziane w Hotelu Statler Hilton, odbyło się zebranie komitetu wykonawczego partii demokratycznej. Na posiedzeniu prócz innych spraw — było "przesianie wszystkich kandydatów ubiegających się o urzędy miejskie, a między innymi było indorsowanie kandydata na burmistrza miasta Cleveland.

Z partii demokratycznej jest trzech kandydatów na urząd burmistrza. Mianowicie obecny burmistrz Ralph S. Locher, który się ubiega o trzeci termin, oraz Frank P. Celeste, były burmistrz miasta Lakewood, Ohio; i Carl B. Stokes, Murzyn, który dwa lata temu był dość silnym kontr- kandydatem burmistrza Ralph'a S. Locher'a.

Obecny burmistrz Ralph S. Locher, otrzymał indorsacje partii demokratycznej w roku 1963, 1965 i otrzymał w tym roku. Kontr-kandydaci burmistrza Locher'a oponowali przeciw indorsacji. Tak kandydat Frank P. Celeste, jak i kandydat Carl B. Stokes, twierdząc, że partia powinna się wstrzymać od indorsacji na prawyborach.

Z trzech kandydatów ubiegających się o urząd na burmistrza miasta Cleveland, jedynie Carl B. Stokes, był na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego partii Demokratycznej, który przed indorsacją kandydata na burmistrza przemawiał i oponował przeciw indorsacji kogokolwiek przez partię demokratyczną.

Gdy przyszedł do głosowania, obecny burmistrz Ralph S. Locher, otrzymał 150 głosów, a kandydat na burmistrza Carl B. Stokes, otrzymał 17 głosów.

Posiedzenie prowadził prezes partii demokratycznej na powiat Cuyahoga — Albert S. Porter.

Na balocie partii republikańskiej ubiega się jeden tylko kandydat, a nim jest Seth C. Taft. Nie staje on do konkursu w prawyborach. Stanie do ostatniej rozgrywki z kandydatem partii Demokratycznej, to jest z tym Demokratą, który wygra w prawyborach. Spodziewaniem jest, że obecny burmistrz Ralph S. Locher stanie do ostatniej rozgrywki z Taft'em w wyborach listopadowych.

Prawybory odbędą się 3-go października. W prawyborach będziemy głosowali na wielu innych urzędników, a także na burmistrza.

Prawybory są tak ważne jak i wybory. Kto się musi rejestrować, niechaj się rejestruje natychmiast, — aby mógł dnia 3-go października głosować w prawyborach. Rejestrować się można każdego dnia w biurze Komisji Elekcyjnej p.n. 623 St. Clair Ave. Cleveland, Ohio.

zak Funeral Home, na cmentarz Kalwarię.

Zmarł Klaren C.M. Tylicki, ostatnio zam. p.n. 5832 Linda Lane, Garfield Hts., żona pani Sallie Tylickiej, z domu Wisniewskiej. Ojciec Teodor a.C. i Klarena M. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, z zakładu pogrzebowego Golubski Funeral Home — do kościoła Św. Piotra i Pawła, w Garfield Hts.

Sp. Klarenc Tylicki, przez dłuższy czas chorował i zmarł w szpitalu Św. Aleksego. Zmarły był szeroko znany na Polonii, był on znany także w kołach politycznych. Był członkiem polskich organizacji, a między innymi: był członkiem Grupy 9-ej ZNP, i był czynny w Związku Polaków, gdzie jego brat p. Jan F. Tylicki od wielu lat jest sekretarzem Gen. Związku Polaków w Ameryce.

Poszukiwany Ujęty w Cleveland

Ubiegłego roku w listopadzie, w Kansas, siedmiu mężczyzn uprowadziło młodą, 19 lat liczącą dziewczynkę, którą porwano z parceli postoju samochodów przy szpitalu. Kobieta zgwałcono i pobito.

Sprawa się jednak wydała. Sześciu porwawczych, zostało wykrytych. Cztery już zostało skazanych na całe życie do więzienia, dwóch oczekuje wyroku siedząc w więzieniu, a siódmy złoceńca dobrze się ukrywał, aż dopiero w środę dwaj policjanci — John Hrovat i Joseph Moynihan, aresztowali go na Lexington Ave.

Aresztowanym jest Robert Freeman, lat 22. Policja oddała go w ręce agentów Federalnych FBI — którzy się nim należyście zaopiekowali.

Rabunek Bandytce Nie Udał Się

W piątek, do filii banku Continental Bank, przy Lander Rd., i Chagrin Blvd. w Shaker Hts. przysłała młoda kobieta, która usiadła z asystentem zarządy Robertem Sigfriedem, w sprawie otwarcia konta oszczędnościowego. Po chwili kobieta wyjęła rewolwer i kazała Robertowi Sigfriedowi, aby udał się z nią do jej samochodu. Naturalnie on nie miał innego wyboru, jak tylko udać się do jej samochodu.

Zajście to zauważyła kasjerka przy okienku panna Eileen Bayless, która zaalarmowała policję. Kobieta jednak zostawiła Roberta Sigfrieda, wsiadła do samochodu i odjechała. Robert zanotował numer licencji, i wyglądał do samochodu, więc podał policji, która następnie powiadomiła patrol policyjny na drogach.

Jadąc zauważyli dwaj policjanci i zatrzymali ją na skrzyżowaniu dróg Warrensville Center Rd. i Chagrin Blvd. Policja znalazła przy niej pistolet zabawkowy. Aresztowano ją do dalszego śledztwa. Jest to młoda i przystojna blondynka lat 23.

Podjętym padła na nią, że ona także dokonała napadu rabunkowego w Community National Bank, dnia 14-go lipca br. gdzie zabrała \$6,200. Rabunku dokonała także kobieta i zachodzi podobieństwo jednej i drugiej bandytki.

Jutro, w Środę, 9-go Sierpnia Pogrzeb ś.p. Agnieszki Słowik Nabożeństwo w Kościele Św. Jacka, Pogrzeb Na Cmentarz Św. Wojciecha.

Zrządzeniem Opatrzności odchodzi pokolenie pionierów Polonii Chicagońskiej. Odchodzi w zaświaty Ci, którzy budowali kościoły, szkoły, zakłady nasze polskie organizacje, kładli podwaliny pod życie polonijne w naszej wielkiej metropolii.

W sobotę, 5-go sierpnia zmarła po długiej i ciężkiej chorobie ś.p. Agnieszka Słowik, z domu Marzec. Urodzona w Polsce w Ostrowie Szlacheckim, powiatu Bochnia, województwa Krakowskiego ś.p. Agnieszka przyjechała do Ameryki w 1910 roku i osiedliła się w Chicago. Tutaj też poznała i zawiera związek małżeński z Wincentym Słowikiem. Właśnie nie tak dawno, bo w lutym 1964 roku pp. Słowik obchodzili złote gody małżeńskie. Zawarli oni związek małżeński w kościele Śś. Młodzianków, a następnie przez szereg lat byli parafianami Trójcową.

Na przestrzeni pół wieku pp. Słowik prowadzą szereg innych Polonii chicagoskiej restauracji. W 1928 roku prowadził Metropolitan Restaurant p.n. 1118 N. Ashland Ave. Potem w roku 1928 prowadził letnisko Park View Hotel w Nippersink, później International Restaurant p.n. 3024 N. Pulaski Road, a od 1937 roku byli właścicielami i prowadzili wspólnie z synami Janem i Bolesławem Słowik's Restaurant & Halls na rogu Belmont i Milwaukee Ave.

Trzeci syn pp. Słowik, Mateusz jest republikaniskim komitąmem 35 wardy i zajmował szereg stanowisk publicznych.

Śmierć ś.p. Agnieszki Słowik pogrzezała w głębokiej żalobie: męża Wincentego, synów Jana, Bolesława i Mateusza, synowe Agnieszkę i Franciszkę; wnuczki wnuków: Teresę, Marię Klaudię, Wincentego i Agnieszkę; brata Antoniego wraz z żoną Marianą na w Polsce, Jana i Katarzynę i Barbarę Bartyzel; brata, bratową i siostrę; oraz szwagrow, szwagierki liczną dalszą rodzinę.

Ś.p. Agnieszka Słowik brała przez całe życie czynny udział w społecznym życiu polonijnym, a w szczególności była członkinią: Klubu Miklaszewicz Związku Klubów Małopolskich, Tow. Wielkiego Księstwa Krakowskiego Grupy 1867 Związku Narodowego Polskiego, Klubu Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów, oraz Bractwa Nowiści Różańca św., Sodalicji św. Teresy od Dzieciątka Jezus i wielu innych.

Nie zapominali też pp. Słowikowie o swoich rodzinnych miejscowościach. W 1964 udali się do Polski i wzięli udział w poświęceniu ufundowanego przez siebie zegara w kościele św. Piotra i Pawła w Uście Solne, miejscowości urodzenia Wincentego Słowika.

Nabożeństwo za duszę zmarłej zostanie odprawione jutro, w środę, w kościele św. Jacka, o godz. 9ej rano, po czym kondukt pogrzebowy wyruszy na cmentarz św. Wojciecha.

Niech ziemia amerykańska będzie lekka tej dobrej patriotce polsko-amerykańskiej.

Kacik Ligi Morskiej

Fiszce Władysław Tomaszewski

Zabawy i Posiedzenia Oddziałów

Z Oddziału Ster No. 46 L. M.

Oddział Ster, Nr. 46 Ligi Morskiej, przy Okręgu 7-ym, odbędzie swoje miesięczne posiedzenie, dzisiaj, we wtorek, 8-go sierpnia, w sali pp. Uklej, 42225 So. Kedzie Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Sprawy Ligi Morskiej będą omawiane, oraz dane będą różne polecenia delegatowi wybranym na 11-ty Zjazd, jaki odbędzie się w dniach 2, 3 i 4-go września, w Chicago, w Hotelu Conrad Hilton. Członkowie Oddziału są proszeni o liczne przybycie.

Zarząd oddziału podaje do wiadomości, że zabawa przyjacielska Social Party, odbędzie się 3-go grudnia w sali Mono, prosimy sobie zapamiętać te datę.

Adolf Działowy, Prez. Zofia Kostalik, Sekr.

Michał Dubinski Nie żyje

Oddział Teza, Nr. 40-ty, Ligi Morskiej podaje do wiadomości, że zmarł wczoraj, smutną nowinę, że zastąpił iligowiec, Kolega Michał Dubinski, pożegnał się z tym światem, 6-go czerwca, 1967 roku.

Wstąpił w szeregi Ligi Morskiej 31 lat temu i dla niej poświęcił wiele sił, zasługując na uznanie za pracę położoną dla tej organizacji. Piastował różne urzędy w Oddziale, oraz w Okręgu 2-gim. Ostatnio piastował urząd organizatora w Oddziale Teza.

Prezes Oddziału Feliks Kulpa i członkowie oddali zmarłemu część i ostatnią usługę przy trumnie.

Po krótkim przemówieniu i złożeniu wyrazów współczucia rodzinie, Prezes Kulpa o d m ó w ił wspólną modlitwę za spokój duszy ś.p. Michała Dubinskiego.

Niech mu ziemia lekka będzie. Niech odpoczywa w spokoju wiecznym. Część jego pamięci.

Zaproszenie i Powitanie Delegatów i Delegatów Gości Na 11 Walny Zjazd Ligi Morskiej W Ameryce

Wszelkie przygotowania do Zjazdu, który odbędzie się 2, 3 i

4 września w Chicago, Illinois, są już na ukończeniu. Zarazem są to początki tak ważnej i decydującej chwili jaką jest nasz 11-ty Walny Zjazd.

Trzy dni debat, trzy dni wysiłków dla ulepszenia działalności naszej Organizacji, Ligi Morskiej.

Zwracamy się do Was drodzy Delegaci i Delegaci abyście w wyborze na Urzędy kierowali się troską o dobro, przyszłość i rozwój Ligi Morskiej. Zebranie się stawali z pełną świadomością, że powierzony obowiązek spełnimy kierując się myślą o naszych chorych marynarzach, sierotach po polskich marynarzach, którym pomagamy dzięki współpracy z Komitetem Imigracyjnym. Prośmy o pomoc stale wpływają.

Napewno delegaci, którzy wezmą udział w obradach Zjazdu, chętnie spełnią swoje zadanie, ku ogólnemu zadowoleniu Ligi Morskiej w Ameryce.

Oddział Morze Nr. 57 przy Okr. 7 Ligi Morskiej — zawiadamia, że nasze posiedzenie powakacyjne odbędzie się 7 września br., w sali Zientek Post p.n. 5156 S. Ashland Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Prezeska Wanda Duda wraz z zarządem serdecznie prosi, aby członkowie po wypoczynku letnim przybyli jak najliczniej gdyż jest bardzo dużo ważnych spraw do załatwienia, oraz sprawozdanie z Sejmiku. — Wanda Duda, prezeska; F. Smuszkiewicz, sekr. i koresp.

Piknik Okręgu 2-go Ligi Morskiej

Zarząd wraz z komitelem zapraszają ligowców, ich rodziny i gości na piknik, który odbędzie się 13-go sierpnia, w lasku powiatowym Caldwell Woods przy ul. Devon i Milwaukee Ave., na platformie 29-ej. Początek o godzinie 12-ej w południe.

Komitec przygotował wspaniałą kuchnię i bar. Prosimy uprzejmie o przybycie.

Zygmunt Maliszewski, prez. Rozalia Miodońska, przew.

Wycieczka Gminy 55 ZNP w Cicero Do Obozu Młodzieżowego w Yorkville

W niedzielę, dnia 13-go sierpnia b. r. Gmina 55 ZNP w Cicero, Illinois, urządza swą doroczną wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill., na którą serdecznie zaprasza wszystkich związkowców, związkowiecynie i grupy wszystkie, oraz z rodzinami.

Prosimybyśmy, abyśmy się wszyscy zebraли w jedną grupę-rodzinę, a nie byliśmy rozsiadani po całych gruntach obozu. W tym celu będą stoły rezerwowane dla gminy i do tych prosimy się udać.

Msza św. jak zawsze w niedzielę będzie odprawiona o godzinie 12ej i ci, co chcą, mogą z niej skorzystać. Zatem prosimy zapamiętać przyszłą niedzielę, gdzie się wszyscy wspólnie zobaczymy i zabawimy. — Zarząd Gminy 55 ZNP.

Wspomnienie o Janie Lechoniu

Warszawa — W "Stolicy" ukazało się bardzo ciekawe wspomnienie o Janie Lechoniu napisane przez jego kolegę szkolnego Adama Jarosińskiego. Wspomnienie obejmujące szkolne lata Lechoniana w Warszawie.

Doroczny Piknik Emerytów

W Środę, 9 Sierpnia

Tradycyjny Piknik Polish-American Senior Citizens Council of Chicago odbędzie się w tym roku 9-go sierpnia, w najbliższą środę, w Forest Preserve od godz. 11-ej do wieczora, na platformach 28 do 32. Dojazd autobusen No. 56 do rogu Milwaukee Ave. i Devon ul.

Prezes Rady Emerytów zaprosił na ten Piknik przedstawicieli 42 etnicznych organizacji emeryckich z terenu Chicago. Również przedstawiciele życia politycznego i prasy, tak, że spodziewany jest udział w tym Pikniku kilku tysięcy osób, co należy do tradycji.

Przewodnicząca Komitetu Piknikowego p. E. Deka Kiel wraz z członkami Komitetu zapewnią wszystkim dobrą zabawę. Będzie bufet, polskie dania z kuchni, zaś dla sześciu tysięcy zabawa taneczna oraz występy artystyczne.

Bogaty program atrakcji przewiduje, że już od południa grać będzie orkiestra taneczna. O godz. 1:30 popołudniu z popisem artystycznym tańców polskich wystąpi zespół Windy City Dancers. Od godz. 3-ej rozpocznie grać do tańca drugi zespół orkiestry pod dyr. Patericą, sponsorowany przez Federation of Musicians.

Piknik rozpocznie się powitaniem gości przez Prezesa, St. Piotrowicza, poczym członkowie Komitetu Piknikowego starają się być uśmiechniętymi i przyjaźniymi. Obecnie podają się, że zgłoszenia do pracy ze strony p. Katarzyny Siudak, Stanisława Szymaszki, p. Bielka, p. Marii Miślak, Jadwigi Kubarek i K. S. Koskowskiego.

Zarząd zaprasza wszystkich emerytów i sympatyków na swój Piknik, który odbędzie się w **środe, 9-go sierpnia**, a w razie deszczu zostanie przeniesiony na czwartek, 10-go sierpnia o tej samej porze, ale emerytów pogoda zwykle sprzyja.

Zebranie Komitetu 1000-lecia Czynu Zbrojnego

W środę, dnia 9 sierpnia, o godz. 7:30 odbędzie się w Domu Okręgu 1-go SWAP przy 1239 N. Wood ul. Zebranie Organizacyjne Komitetów, na które Komitet Wykonawczy zaprasza wszystkich członków.

Organizacje polonijne, które jeszcze nie biorą udziału w pracach Komitetu, proszone są o przysłanie swoich delegatów.

Prosimy o przybycie Prezesów Organizacji lub przez nich delegowanych przedstawicieli. — Paweł Kaczmarek; w/z Czesław Niedbała. 5, 8

W Bazylice Poznańskiej

Poznań — Z okazji 1900 rocznicy męczeńskiej śmierci świętych apostołów Piotra i Pawła, patronów katedry poznańskiej w świątyni tej odbyła się podniosła uroczystość z udziałem ks. arcybiskupa A. Baraniaka. Po odprawieniu pontyfikalnej mszy ks. arcybiskup Baraniak wygłosił kazanie po czym udzielił zbranym w bazylice wiernym błogosławieństwa pasterskiego. Podczas nabożeństwa śpiewał chóór katolicki pod batutą ks. M. Karpińskiego, na organach grał prof. Józef Pawlak. Na zakończenie uroczystości umieszczono w wnęce wieży bazyliki artystycznie wykonany herb miasta Poznania przedstawiający orła białego, Śś. apostołów Piotra i Pawła oraz dwa klucze złożone na krzyż.

Mieszkańcowie Zasoby w Polsce

New York (FEI) — Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie (m. in. "Trybuna Ludu" 15.7.) w dniu 31 grudnia 1966 r. było w Polsce ponad 4 miliony budynków mieszkalnych z liczbą 7.7 miliona mieszkań. GUS przypomina, że w 1950 r. przypadało na jedną izbę 1.75 osoby, w dzisiejszy lat później — 1.66, natomiast w roku 1965 — około 1.52 osoby.

Jeżeli chodzi o stan budynków mieszkalnych, zwłaszcza w małych miastach i na wsi, przedstawia się on "niemoralnie" — jak pisał "Dziennik Ludowy" (nr. 164). Na przykład w województwie warszawskim "co drugi budynek na wsi wymaga remontów zabezpieczających i kapitalnych a przeszło 27,000 budynków, to właściwie ruiny wymagające natychmiastowego zastąpienia. W województwie tym 355,000 gospodarstw rolnych ma tylko 299,000 budynków mieszkalnych".

Komitet Przedsejmowy ZNP Zabiega o Oczyszczenia Do Pamiętnika

Komitet Zadowolony Jest z Dotychczasowego Rezultatu Swych Prac.

Jak donosi "Dziennik Polski", wychodzący w Detroit, dyrektor ZNP, Mieczysław Odrobina, p r z e w o d n i c z y przedsejmowego komitetu w Detroit, Mich., zwołał zebranie Przedsejmowego Komitetu do Domu Polskiego Gm. 15 ZNP, w środę, 19 lipca, by załatwić sprawę ogłoszeń do pamiętnika sejmowego.

Przedłużenie

Ogłoszenia na terenie Detroit miały być zbierane tylko do 1 lipca, ale data została przedłużona, kiedy stwierdzono, że uda się zebrać ich więcej, ponieważ do wielu nie można było dotrzeć z powodu nieobecności z różnych względów, a przede wszystkim z powodu wakacji.

Rezultaty

Ale wysiłek komitetu pamiętnika ze skarbnikiem A. Cirmiekiem na czele dał wspaniały rezultat, ponieważ jak obecnie nas informuje dyrektor Odrobina z samego Detroit wpłynęło około \$10,000 na ogłoszenia w pamiętniku, co jest prawdziwym rekordem, gdy się weźmie pod uwagę, że przed czterema laty komitet w Philadelphii zebrał ogłoszeń za \$5,500.

Przemówienie Emila Kolasy

Na zebraniu był obecny zarządca pism związkowych w Chicago, p. Emil Kolasa, który krótko przemówił i oznajmił, że pamiętnik będzie zawierał i ogłoszenia z Chicago jak też innych ośrodków polonijnych. Złożył on wyraz uznania komitetowi detroickiemu za współpracę nad pamiętnikiem, który "będzie wyglądał dobrze i powinien być gotów na dwa tygodnie przed sejmem". P. Kolasa także przekazał pozdrowienia od prezesa Rozmarka.

Orkiestra

Omawiano projekt udziału orkiestry Federacji Muzycznej na wymarszu na nabożeństwo sejmowe. Sprawę przekazał do omówienia z p. Franciszkiem Grabowskim, dyrygentem Hamtramckiej Filharmonii.

Dobosze

W. Gajewski powiedział, że swój udział zapowiedziała orkiestra Doboszew i Trebacz PLAW, z którą on prowadził r o z m o w y jako dyrektor PLAW.

P. Józefa Wolos poprosił p. Kolasę, by "przekazać pozdrowienia p. prezesowi Rozmarkowi od nas wszystkich, byśmy wspólnie pracowali dla dobra i rozwoju ZNP".

Dyr. Odrobina serdecznie dziękował za zebranie rekordowej ilości ogłoszeń do pamiętnika.

Bilety Na Bankiet

Sekretarz Józef Krawulski, który jest przewodniczącym komitetu informacji, powiedział, że już nadchodzą zamówienia na bilety na bankiet i prosił o jak najszybsze rezerwowanie stołów.

Nabożeństwo Sejmowe

Sejm 35-ty ZNP rozpocznie się w niedzielę, dnia 17 września, uroczystym nabożeństwem w kościele Św. Floriana, gdzie Mszę św. sejmową odprawi ks. prałat Piotr P. Walkowiak, a kazanie wygłosi ks. prałat Wacław Filipowicz, rektor Polskiego Seminarium.

Młodzi Muzycy Polscy w Konkursach Międzynarodowych W Holandii, Francji, Niemczech, Szwajcarii i Austrii

Kilkunastu młodych polskich muzyków weźmie udział w kilku międzynarodowych konkursach, ciesząc się dobrą sławą w świecie muzycznym.

I tak na Konkursie Spiewaczym w Hertogenbosch w Holandii (skład Polacy przywieźli wiele nagród, często pierwszych), Polskę reprezentować będą między 4 a 9. IX br. soprann Czesława Skrybant i bas Adrian Milewski z Warszawy oraz mezzosopran Ewa Wójcick, solistka Opery Poznańskiej. Trójce śpiewaków towarzyszyć będzie pianistka-akompaniatorka Bogna Hałacz.

Podobny Konkurs Spiewaczy w Tuluzie we Francji odbędzie się między 1 a 7.X br. Weźmie w nim udział: soprannistka Opery Poznańskiej — Zdzisława Donat, tenor Operetki Szczecińskiej — Mariusz Majewski, bas-baryton Opery Łódzkiej — Zdzisław Krzywicki i bas Opery Krakowskiej — Jerzy Sypek. Akompaniować będą: Rajmund Abroziak i Anna Skrowońska. Najwcześniej, bo 29.VIII, rozpocznie się Konkurs Muzyczny w Monachium. W dyscyplinie śpiewu Polskę będzie reprezentowała Jadwiga Gadulanka z warszawskiej PWSM, a w konkursie pianistycznym weźmie udział Kazimierz Morski, w dyscyplinie altówki uczestniczy Artur Paciorekiewicz z Warszawy, a w oboju Jerzy Kotyczka, student I roku PWSM w Katowicach. Solistom akompaniować będą: Renata Humen i Bronisława Kawalla.

Na słynnym Konkursie organizowanym co roku przez Konserwatorium w Genewie (między 23.IX a 7.X br.) wystąpią: a soprann z warszawskiej PWSM — Czesława Betlej i baryton Opery Objawdowej — Feliks Galecki, wiolonczalista Boena Zaborowska z Gdańska, fagociści: Marian Baltuz z Poznania i Zygmunt Tlatlik z Katowic oraz klarncieści: Alfred Joz z Katowic i Benjamin Przędzięk z Bydgoszczy. Akompaniować im będą: Anna Pawluk z Warszawy i Eugeniusz Mańczyk z Katowic.

Polska weźmie również udział w Konkursie im. F. Schuberta w Wiedniu (10-19 listopada). Polska reprezentowana będzie tylko w dyscyplinie fortepianu przez Aleksandrę Ablewicz z Krakowa i Klaudyę Wietrzyńską z Poznania.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygodą!
ole trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie
By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?
Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazet. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć to wygode — wysłać wypiekt Kupen zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.
UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA. OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.
KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu szczerze w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.
Numer domu _____ Nazwa ulicy _____ Piętro _____
Numer Telefonu _____
Miasto _____ Zone _____ Stan _____
Podpis zamawiającego _____

Poprawki Do Czarteru Miejskiego

Komitet z Iona Rady Miejskiej, pracuje nad poprawkami do miejskiego czarteru. Główne dwie poprawki są przedłożone. Mianowicie jedna poprawka, opiewa, że ktośkolwiek chce się ubiegać o urząd burmistrza w mieście Cleveland — musi mieszkać przynajmniej dwa lata w granicach miasta, a nie jak to jest do tego czasu, że na parę miesięcy przeprowadzi się do Cleveland i ubiega się w mieście o najwyższy urząd.

Drugą poprawkę do czarteru, komitet poleca, aby burmistrza wybierać na cztery lata, a nie na dwa lata, jak jest obecnie. Obie poprawki są bardzo dobre i napewno Rada Miejska poprawki uchwali i odda pod głosowanie wyborców podczas wyborów w listopadzie.

Następne głosowanie na burmistrza będzie za dwa lata w roku 1969. Który więc z kandydatów ma w planie, aby w roku 1969 ubiegać się o urząd burmistrza miasta Cleveland, to o ile mieszka poza granicami miasta, to przy końcu b. roku musi się przeprowadzić do Cleveland i poczekać, a za dwa lata może "lecieć" na urząd burmistrza.

W tym roku dwaj kontr-kandydaci burmistrza Ralph'a S. Locher, mianowicie były burmistrz Lakewood, Frank P. Celeste, demokrata i Seth C. Taft, republikanin, dopiero w tym roku przeprowadzili się do Cleveland i rozpoczęli kampanię wyborczą na burmistrza miasta Cleveland.

Obaj kandydaci są jednak prawnie kandydatami, gdyż do tego czasu to jest dozwolone według czarteru. Gdy w jesieni wyborcy przegłosują poprawkę, więc na przyszłe wybory za dwa lata będzie inaczej.

Pożegnali Się z Tym Światem

W ubiegłym tygodniu pożegnali się z tym światem, znani na Polonii: Sp. Antoni Borkowski, żona pani Berty Borkowskiej, — ojciec pani Franciszki Kujawskiej i Bernarda, ojczym — Floriana i Jana Rjcey.

Pogrzebem zajmował się: przedsiębiorca pogrzebowy — Józef Mosiński. Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego — do kościoła Przemienienia Pańskiego, a następnie na cmentarz Najśw. Marii Panny.

Zmarł Jan Brodziński, zam. p.n. 3465 E. 65-ta ulica, żona pani Lottie z domu Janiszewskiej, ojciec Edwarda Brodzińskiego. Pogrzebem zajmował się zakład pogrzebowy Golubski Funeral Home.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, z zakładu pogrzebowego do kościoła Św. Stanisława, a następnie na cmentarz Kalwarię.

Zmarł Medard Ruskowski — żona ś.p. Heleny z domu Waskowska. Pogrzebem zajmował się zakład pogrzebowy — Slezak Funeral Home. Pogrzeb odbędzie się w piątek, z zakładu pogrzebowego do kościoła Św. Stanisława, a następnie na cmentarz Najśw. Marii Panny.

Zmarł Józef Stankiewicz, przyjaciel Henryka Drabek. Pogrzeb odbędzie się w piątek, z zakładu pogrzebowego Slezak Funeral Home.

DROBNE OGROZENIA
Z Cleveland i okolicy
Malowanie i Papierowanie
MALUJEMY DOKŁADNIE
ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
Obsługujemy Cleveland i okolicę. Mówimy po polsku.
JÓZEF PRZERACKI
Telefon 867-0127 lub Michigan 1-9768

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago		Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U.S.	
Codziennie i Sobota	Codziennie i Sobota	Rocznica (1 yr.) \$15.00	Rocznica (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartał (3 mos.) 6.00	Kwartał (3 mos.) 6.00	Kwartał (3 mos.) 5.50	Kwartał (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75
Tylko		Tylko	
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie	Rocznica (1 yr.) \$6.00	Rocznica (1 yr.) \$6.00
Rocznica (1 yr.) \$6.50	Rocznica (1 yr.) \$6.50	Półrocz. (6 mos.) 3.75	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 4.00	Kwartał (3 mos.) 2.50	Kwartał (3 mos.) 2.50
Kwartał (3 mos.) 2.50	Kwartał (3 mos.) 2.50		

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobota	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznica (1 yr.) \$22.00	Rocznica (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8.00	Kwartał (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRUNSWICK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Ferment w Kotle Reżymowym

Po Gomulce i innych przywódcach komunistycznych w Polsce, którzy starali się swoimi mowami sklasyfikować ferment w partii, trwający w związku z hojną pomocą reżymu udzielaną komunistom wietnamskim i nagonką propagandową przeciw Izraelowi, jak wynika z doniesień Radia Wolnej Europy, zabrał głos pierwszy sekretarz warszawskiego komitetu PZPR, towarzysz S. Kociołek, któremu podlegają organizacje partyjne na terenie stolicy. W długim artykule ogłoszonym w "Trybunie Ludu" (nr. 195) atakuje on działalność towarzyszy "niezgodną z partyjną racją", ponieważ działalność ta — jak pisze — "sprzyja dalszemu zamętowi i osłabianiu sił partii."

Kociołek podobnie jak niedawno Gomulka, Szychalski, Kliszko i Cyrankiewicz, występował już na kilku "specjalnych spotkaniach" z aktywem partyjnym, aby poinstruować towarzyszy jak powinni bronić stanowiska reżymu w sprawie pomocy dla Północnego Wietnamu i "agresji" Izraela na Bliskim Wschodzie. Jak wiadomo od dłuższego już czasu reżym Gomulki bawiąc się w mocarstwo dostarcza komunistom w Hanoi nie tylko żywność, lekarstwa, artykuły przemysłowe (jak odzież, obuwie itp.), ale zaczął wysyłać coraz większe transporty broni i amunicji, w tym między innymi samochody pancerne, tankietki i ciężkie karabiny maszynowe. W Warszawie mówi się także, że z podobną pomocą popieszają reżym dla Nasser. Te "braterska pomoc" udzielaną komunistom wietnamskim coraz bardziej odczuwa na swych barkach społeczeństwo polskie w kraju. Dlatego wśród ludności, w tym także i szeregach partyjnych, podnoszą się protesty, trwa ferment, który starają się usmięczyć różnymi argumentami aktywiści.

We wspomnianym artykule Kociołek nie ukrywa, że zwłaszcza w tak "trudnym okresie jak obecny" dyskusja partii ze społeczeństwem nie jest łatwa. Powstaje bowiem wiele wątpliwości i pytań. "Żyjemy — pisze — w czasie 'obfitującym w wydarzenia... takie jak imperialistyczna agresja U.S.A. w Wietnamie" i "izraelska agresja na Bliskim Wschodzie." W związku z tymi wydarzeniami i "ciągłymi niepokojami w innych rejonach świata — społeczeństwo — jak gąbka — chłonie informacje, interpretacje, fakty, formułuje poglądy, oceny." Dlatego partia musi "na gorąco, niezwłocznie zajmować aktywną postawę w rozmowie, dyskusji, argumentacji... Toczy się bowiem spór, walka. Musimy być w niej obecni, aktywni. Więcej — powinniśmy być w tej walce stroną zaczepną, atakującą, forsującą ocenę, nasz punkt widzenia."

Tymczasem co się dzieje? Oto "stanowisko i postawa części towarzyszy są sprzeczne z poglądem, oceną np. Komitetu Centralnego. Co zaś najważniejsze — nie następuje przyzwyczajenie takiego stanu w drodze politycznej dyskusji. Różnice utrzymują się, powodują stan rozbięcia, bierności. Z doświadczeń organizacji warszawskiej — kontynuuje Kociołek — wynika, że bierna akceptacja takich sytuacji nie jest drogą prowadzącą do celu. Przeciwnie. Postawa taka sprzyja dalszemu zamętowi i jest "czynnikiem destrukcyjnym," gdyż "umożliwia atakowanie polityki partii, rozwijanie własnej, obcej partii linii politycznej."

Wszystko to — dodajmy — dzieje się tuż pod bokiem centralnych władz. Coż dopiero poza Warszawą — w różnych prowincjonalnych okręgach kraju? Widać z tego, że nawet w Warszawie nie pomogły "specjalne spotkania, wyjaśnianie wątpliwości, mądre argumenty" o czym pisała "Trybuna Ludu" (nr. 183). Nie pomogły mowy i pogroźki Gomulki, Szychalskiego i in., ani cała masa artykułów prasowych, audycji radia i telewizji, wieców "protestacyjnych." Propaganda ta nie wytworzyła w Polsce — jak się spodziewano — "spontaniczej pogardy" społeczeństwa dla Stanów Zjednoczonych za "ich

zbrodniczą wojnę w Wietnamie" — jak to często nazywa Radio Warszawa.

Różne na ten temat kłamstwa i fałszystwa propagandy reżymowej, powtarzane codziennie od szeregu miesięcy, dawały wręcz odwrotny efekt: społeczeństwo przy każdej nadarzającej się okazji podkreślało swe uczucia przyjaźni dla Ameryki, podobnie jak w okresie wydarzeń na Bliskim Wschodzie — dla Izraela. Szerokie masy w Polsce rozumieją doskonale o co toczy się wojna w Wietnamie, kto ją rozpoczął i kto jest odpowiedzialny za jej dalsze trwanie. Podobnie powszechnie się w Polsce stwierdza, że małym narodem Izraela należało pomóc w obronie jego wolności, a nie potępiać go za to, że przeciwstawił się agresji Nasser. Jednocześnie społeczeństwo żywi szczerą przyjaźń dla milionów Arabów i współczuje im wierzy głęboko, że wyzwolą się oni spod władzy Nasserów i żyć będą w przyjaźni z krajem Izraela.

Konspiracji "Nie Było"

W pewnych kołach oficjalnych i propagandowych było ubiegłego tygodnia powitane z pewną ulgą oświadczenie p. J. Edgara Hoovera, dyrektora Federalnego Biura Inwestygacyjnego, że głośne zaburzenia rasowe, które pochłonęły sporo ofiar w życiu ludzkim i wyrządziły po miastach szkód na setki milionów dolarów, nie były owocem "konspiracji w skali krajowej."

Takiej konspiracji "nie było." To znaczy, że elementy, jakie spowodowały zaburzenia po poszczególnych miastach nie posiadały swego łącznego sztabu, ale występowały indywidualnie bez jakiegokolwiek wspólnego planu. Wandalizm miał więc niejako pozory odruchowej, spontanicznej reakcji mniejszości murzyńskiej na rzekomo doznawane krzywdy, w tym wypadku przystrojone w demagogiczne kwiatki.

W rzeczywistości, jak się ogół społeczeństwa amerykańskiego dowiaduje się z ujawnionych faktów przez wdrożone śledztwa, konspiracja nie była potrzebna. Dlatego jej nie było. Wandalizm był przygotowany przez sztab komunistycznego podziemia. Był przeprowadzany planowo według ustalonych wzorów. Zaliczane do pro-komunistycznego frontu grupy murzyńskie nie miały w tym wypadku nic do "konspirowania," ani do gadania, ale do wysłuchania rozkazów i wykonania ich w myśl instrukcji otrzymanych od operujących sztabowców komunistycznego podziemia.

Dlatego konspiracji "nie było!"

Jak Widzą i Piszą Inni

Obserwatorzy

DZIENNIK POLSKI (Londyn). — Po obu stronach Kanału Sueskiego obserwatorzy z ramienia Narodów Zjednoczonych mają pilnować dotrzymania porozumienia w sprawie wstrzymania ognia, ostatnio systematycznie łamanego przez Egipt. Ale jest rzeczą raczej problematyczną czy potrafią zabezpieczyć pokój.

Będzie ich garstka, co więcej zaś uprawnienia ich będą bardzo ograniczone. Najbardziej górkowskim postanowieniem jest, że obserwatorzy po stronie egipskiej, nie mogą się bezpośrednio porozumiewać ze swymi kolegami po stronie izraelskiej. Jeśli zajdzie konieczność ustalenia okoliczności jakiegoś incydentu, to mają się porozumiewać ze sobą... via Nowy York.

Wprawdzie przy dzisiejszych możliwościach technicznych nie powinno to stwarzać nadmiernych trudności, niemniej jednak musi powodować złość, która w takich sytuacjach jest zawsze niebezpieczna.

W każdym razie doświadczenia lat ubiegłych nie napawają optymizmem. Wszystko będzie zależało od tego, czy Egipt będzie chciał utrzymać napięcie lub zgoda stan wrzenia wzdłuż Kanału.

Problem Nr 1 Johnsona

DZIENNIK POLSKI (Londyn). — Wydarzenia na Bliskim Wschodzie przyniosły prez. Johnsonowi zwiększoną popularność. Ale do wyborów na jesieni 1968 wojna izraelsko-arabska albo będzie zapomniana, albo też nowe wydarzenia mogą zmienić sytuację. To też prez. Johnson wie, że jego pozycja będzie zależała, może wyjątkowo, od wydarzeń w Wietnamie. To jest dla niego i dla Ameryki nadal problem nr 1.

Naciskany przez gen. Westmorlanda o przysłanie dalszych 100,000 ludzi, prezydent nie zdecydował się na taki krok, który wymagałby powołania pod broń rezerwistów, ale postanowił wysłać mniejsze posiłki. Raz jeszcze obrął linię pośrednią.

Johnson wie, że większość Amerykanów domaga się wzmożenia działań. W niedawnej ankiecie 58 procent Amerykanów wypowiedziało się bądż za zwiększeniem nacisku wojskowego, bądż wręcz za wojną na pełną skalę, a tylko 6 procent żądało wycofania się. Większość aprobowałaby także powołanie rezerwistów.

Jednakże Johnson pragnie uniknąć wszystkiego, co by groziło zakłóceniem stosunków z Rosją i dlatego nie decyduje się na kroki, które jedynie mogłyby przyspieszyć koniec wojny, jak np. zablokowanie portu w Hainfo-

Co Życie Niesie

Pierwsze Zeznania Stangla. — Rewelacje Na Temat, Gdzie i Którzy Zbrodniarze Wojenni Jeszcze Żyją. — Byli Hitlerowscy Bonzowie Właścicielami Fabryk w Płd. Ameryce. — Sztuczne Wyspy. — W Pogoni Za Podmorskim Źródłami Ropy. — Morze Uruchomi Nasze Samochody

"Zbrodniarz wojenny Franz Stangl, przesłuchany obecnie w NRF — pisze brytyjskie pismo "Observer" w korespondencji z Wiednia, przyznał, że zastępca Hitlera — Martin Borman — żyje. Można go znaleźć w brazylijskim stanie Parana, graniczącym z Paragwajem.

Przyjmuje się za pewne, że Stangl zna prawdę: jako były komendant słynnego obozu w Tremblince, był on trzecim na liście najbardziej poszukiwanych zbrodniarzy wojennych. W czasie kiedy go zaaresztowano, żył on i pracował w Brazylii w Sao Paulo, a właśnie w tych okolicach pewna liczba podwładnych Bormanna osiedliła się po zakończeniu wojny.

Wydaje się obecnie, że Borman poruszał się po obszarach trzech krajów Ameryki Łacińskiej — Brazylii, Argentyny i Paragwaju. Jest on chory na serce i pewnego razu, kiedy znajdował się w klasztorze "białych ojców" w Asuncionie w Paragwaju, wezwany został "doktor z Osiewiczimia" — Mengele, by udzielić mu lekarskiej pomocy.

Prócz Bormanna istnieje jeszcze trzech szczególnie poszukiwanych hitlerowców. Są to: Heinrich Muller — były szef wywiadu i kontrwywiadu SS, którego "śmierć" była kwestionowana, — doktor Joseph Mengele, oraz Richard Glucks, — odpowiedzialny za straszliwe warunki we wszystkich obozach koncentracyjnych. Dotychczas przypuszczano, że popełnił on samobójstwo w roku 1945.

Wiadomo jest obecnie, że Glucks — chociaż jakoby chory — żyje nadal i podobnie jak Mengele znajduje się w Ameryce Południowej. Całe grupy nazistów osiedliły się w Chile, Argentynie i Brazylii. Fundusze hitlerowców ulokowane podczas wojny w bankach Szwajcarii, Liechtensteinu i Tangeru, zostały później przetruczone do Ameryki Łacińskiej.

Obecne miejsce pobytu Glucksa jest nieznane, ale przez pewien czas znajdował się on w Chile wraz z byłym pułkownikiem SS Walterem Rauffem — któremu w roku 1963 udało się uniknąć próbom ekstradycji do Niemiec.

Mengele — począwszy od roku 1959 obywatel Paragwaju — jest obecnie współwłaścicielem fabryki zatrudniającej 2 tysiące robotników. Fabryka ta posiada też swą filię w Argentynie. Jego syn studiuje w Wiedniu.

W chwili obecnej nieznane jest miejsce pobytu Mullera. Ale wydaje się faktem niewątpliwym, że on też żyje. Trumna, która rzekomo zawierała jego zwłoki, odnalaziono w 1963 roku, zawierająca części zwłok trzech różnych osób. Prawdopodobnie, jak wielu innych hitlerowców, "obdarzył" on swymi dokumentami czyjś inne zwłoki."

Sztuczne Wyspy
Tysiące wysp otaczają kontynenty. Tysiące sterczą nad powierzchnią mórz. Wierchołki gór podwodnych urozmaicają bezkres oceanów. Tysiące wysp na jeziorach i rzekach.

Ostatnimi laty przybývają nowe "wyspy", stworzone ręką człowieka w nadmorskich dokach i przeholowane w odległe punkty globu ziemskiego. Na mapach mórz nie oznaczono ich położenia. Zjawiają się przeważnie na kilka miesięcy, a ich współrzędne geograficzne zaznaczone są jedynie na mapach terenów eksploatacji koncernów naftowych. Po wykonaniu zadania podpływają holowniki i przeciągają wyspę na nowe miejsce pracy.

W latach trzydziestych prawory tych wysp były bardzo prymitywne. W sześćdziesiątych przeobraziły się w potężne platformy, wyposażone w najnowszy sprzęt techniczny. Powstają, żeby umożliwić głębokie wierceńca dna morskiego w poszukiwaniu ropy naftowej. Te stalowe wyspy, wsparte na potężnych palach, spotyka się coraz dalej od lądu. Kształt ich kojarzy się z architekturą z innej planety, jakby wyzarowane były z powieści fantastycznej. Wyjąwszy eksperymentalne

wiercenia na pełnym morzu, ich zasięg ograniczony jest przez szerokość przybrzeżnej części szelfu i gwałtowny spadek nachylenia zbrocza kontynentalnego.

"Szelf" — Pełny Nafty
Szelf i zbrocza są przedłużeniem lądu zatopionego w morzu. Do dwustu metrów rozciąga się szelf, poniżej 200 metrów — aż do 2000 metrów — zbrocza kontynentalna o nachyleniu od 4 do 7 stopni.

Wiercenia na lądzie poniżej 7000 metrów nie stanowią dzisiaj sensacji, ale jeszcze niedawno wiercenie w dnie morskim przez dwustumetrową warstwę wody w poszukiwaniu ropy było wyczerpanym rzadko przedsięwzięciem.

Obszary szelfu na świecie ocenia się na 10 mln km, co stanowi 15 procent powierzchni lądów. Przypuszcza się, że pod szelfem istnieje 50 miliardów ton ropy. Podobne zasoby, a może i większe, znajdują się w pokładach zbroczy kontynentalnych. Łącznie więc około 100 miliardów ton czeka na wydobycie z głębin morskich, dostępnych teoretycznie do 1000 m poniżej powierzchni morza.

Jeżeli te przypuszczenia okazały się słuszne i nastąpi dalszy postęp w technice głębokich wierceń nawodnych, przyszyłym pokoleniom nie grozi brak paliwa ani surowców węglowodorowych, jak przewidywano jeszcze 30 lat temu.

Walka o Koncecje

Dno Zatoki Meksykańskiej i Dno Morza Kaspijskiego to tereny najintensywniejszej eksploatacji namorskiej. Tu jest największe zagęszczenie platform wiertniczych. Szelf Zatoki Meksykańskiej — jest tak rozległy i płytki, że w chwili obecnej wieże wiertnicze oddalone są do 250 km od brzegu. Na pozostałych wodach przybrzeżnych kontynentu amerykańskiego i innych lądów eksploatacja jest sporadyczna.

Koncerny naftowe ubiegają się o koncepcje na prowadzenie wierceń w obszarze szelfów wszystkich kontynentów, tam gdzie istnieje prawdopodobieństwo występowania ropy, czy będzie to Teksas i Luizjana, czy laguna Maracaibo, Nigeria — lub Zatoka Perska.

Ostatnio podwodnym terenem wielkiego wycięgu o naftę i gaz stało się dno Morza Północnego, a także 65 mln hektarów wybrzeży Kanady. W bliskiej przyszłości terenem rozległych wierceń nadwodnych może być szelf Australii, gdzie wierceń się już w kilku miejscach, oraz Morze Śródziemne i nasz płytki Bałtyk.

W wielu rejonach świata wiercenia nawodne nie są już terenem przedłużonej działalności na lądzie. Morze Północne, Morze Czerwone, Zatoka Gwinejska wzdłuż brzegów wschodniej Nigerii i koło wyspy Fernando — podadają w najbliższej przyszłości więcej ropy niż szyby naftowe na lądzie.

Pod wodą zaczęto wiercić w roku 1910, najpierw na jeziorze Luizjana. Na morzu otwartym, ale płytkim, jak — Morze Kaspijskie, czy laguna Maracaibo, wierceń dokonywano ze specjalnie przystosowanych drewnianych platform i pomostów. Dopiero po II-jej wojnie światowej wzrastające zapotrzebowanie na materiały pędne przyczyniło się do udoskonalenia techniki budowania sztucznych wysp.

240 Sztucznych Wysp

Dawne prymitywne barki, z których zapuszczano wiertła w dno morskie, zastąpiły nowoczesnie wyposażone platformy. Smiało można nazwać je — wyspami wzniesionymi przez ludzi. Są takich platform dwa rodzaje: "wiszące" w powietrzu — wsparte na trzech, czterech lub więcej nogach, zakotwiczonych do dna morskiego, oraz częściowo zanurzone, składające się z kilku zbiorników połączonych z sobą.

Pierwszy typ ma zastosowanie tylko na wodach płytkich, do 100 m głębokości. Jego zaletą jest możliwość prowadzenia wierceń niezależnie od stanu pogody. Pomieszczenia hotelowe, — kabiny sterownicze, laboratoria, warsztaty, składy, a wreszcie ładowniki dla helikopterów czynią "wyspę" i jej załogę zlożoną z 50 - 70 osób samowystarczalną.

WIÓRA SPOD PIÓRA

WODA W NASZYM ORGANIZMIE
W organizmie człowieka znajduje się około 70 proc. wody. Nie jest ona równomiernie rozłożona w naszym ciele. Najwięcej jej znajduje się w oku — około 99 procent. W krwi — 80 procent. Najmniej wody znajduje się w emalii pokrywającej nasze zęby — zaledwie 0.2 procenta.

Wkroczenie światowego przemysłu naftowego na rozległe obszary przyszlifowe stworzyło silny popyt na pływające wyspy, — jednak ich niedostatek ogranicza zwiększenie ilości wierceń. Oblicza się, że na świecie pracuje aktualnie 240 platform. W Zatoce Meksykańskiej, u wybrzeży Kalifornii, Alaski i Kanady znajduje się ich 30 procent, na Morzu Północnym 18 "wysp", wzdłuż brzegów Wschodniej Nigerii i Fernando po 10, w Zatoce Perskiej 12. Przy brzegach Australii i Dalekiego Wschodu jest dalsza dwunastka.

Każdy z tych rejonów ma swoje specyficzne problemy i wymagania w odniesieniu do "wysp". Morze Północne ma szczególnie niekorzystne warunki eksploatacji: nagłe i gwałtowne sztormy we wszystkich porach roku, zamarzające brzozy fal zimna, dokuczliwe wiatry zmieniające ustawicznie kierunek i zmuszające do manewrowania platformami dla przeciwstawienia się uderzeniom fal. Każdy manewr zmusza do przetrwania wierceń. Aby uniezależnić się od kapryśnych pogody, zainteresowane przedsiębiorstwa wiertnicze stworzyły specjalną służbę meteorologiczną na wybrzeżach otaczających Morze Północne.

Wyspa za \$10 Milionów

Wysoki koszt budowy platform, dochodzący do 10 milionów dolarów, oraz kosztowna jej eksploatacja sprawiają, iż niewiele wysp jest własnością towarzystw naftowych. Firmy dzierżawią wyspy zazwyczaj na krótki okres wierceń.

Ewolucja sztucznych wysp idzie w kierunku ulepszenia typów stacjonarnych i budowy wysp wielopoziomowych tam, gdzie pozwala na to głębokość wody. Coraz głębsze i dalsze od brzegu wiercenia zmuszają do szukania nowej techniki budowy.

Pierwszą półzanurzalną wyspą "Blue Water" ma już 6 lat. Dziś wysp tego typu jest piętnaście. Wyspa typu "Sea Quest" kosztuje 9 mln dolarów. Zamówiona przez British Petroleum Co. pracując na Morzu Północnym. Ciężar jej wynosi 17,700 ton, załoga 60 osób. Wspiera się o dno morskie na trzech potężnych cylindrycznych nogach. Dziewięć 13-tonowych kotwic wstrzymuje wyspę od wędrowek.

Płomień na Morzu

Inna wyspa — "Sea Gem", należąca do British Petroleum Co. — stała się dwukrotnie sensacją — na szpaltach dzienników całego świata. W początkach grudnia 1965 r., na szczycie wieży wiertniczej zapalił się płomień gazu w wysokości 80 metrów, po raz pierwszy dowiercono się tu bowiem w dnie, na głębokości 300 metrów, poważniejszych zasobów gazu. Był to wielki sukces zarówno dla Brytyjczyków wierzących w tym rejonie, jak dla twórców pływającej wyspy. Po przesunięciu "Sea Gem" nad nowe pole gazowe — wyspa niespodziewanie przewróciła się, a kilkanaście osób pochłonęło morze.

"Ocean Master II", przeholowany z Nowego Orleanu do brzegów Wschodniej Nigerii, jest zdolny wiercić na morzu głębokim do 100 m. Wspiera się na trzech nogach długości 150 metrów. Specjalny mechanizm umożliwia wzniesienie i opuszczanie platformy w zależności od głębokości morza. Końce nóg są zakończone betonowymi zbiornikami, które po napełnieniu wodą zapewniają stabilność wyspy o ciężarze 8550 ton. Siedemdziesięciu ludzi poszukuje tu ropy dla Mobil Exploration Nigeria Inc.

WACŁAW SIEROSZEWSKI
Beniowski
powieść historyczna

29. (Ciąg dalszy)

Przyjaciele zajęli się przeglądaniem przygotowanych do podpisania rot przysięgi, dla której wszyscy mieli pójść do cerkwi. Wolni z miasta zobowiązali się już czekać tam na nich w tym czasie.

Wtem drzwi z trzaskiem otworzyły się i wpadł bez czapki, w potarganym ubraniu wygnaniec Ziablikow.

— Niech was diabły wszystkich wezmą, niech was grom porazi! Nie bracia wy jesteście, jak powiadacie, a zbroje! Zabierzcie go zaraz, zabierzcie natychmiast tego łotra... albo wydam was wszystkich, opowiem natychmiast wasze zamysły, komu należy!

— Zastanów się, chłopie, zastanów, co mówisz!... — powstał na niego Beniowski. — Za taką nawet obietnicę wiesz co ci grozi?

— A niech tam! Nie pozwolę się krzywdzić, nie pozwolę! Brat, brat!... Nic nie robi, źre moje, wyległwa się na moich futrach ubranie moje nosi, jak co do czego: brat brat!... Niech zgnie w ostrogu przewierciera!

— Kto, co? Uspokój się i opowiedz porządnie.

— Któż, jak nie Stiepanow!... Dlaczego nie mam powiedzieć? Opowiem od początku!... zaczął Ziablikow łagodniejszym, płaczącym już głosem. — Przyjąłem go, wiecie, jak brata. Oficer — myślałem — pan — ja prosty człowiek, nauczę się od niego rozumu... Chociaż ciasno było w izbie i strawy szło więcej, nie żałowałem. Nie mówięmu nic, że nie pracuje; ma przecież ręce takie jak ja, mógłby coś niecos choć po domu pomóc... Ale gdzie tam! Nie ma go po całych dniach, zjawia się jeno do garnuszka... A jak jest, to jeszcze gorzej, bo jeno jeży do góry brzuchem albo cielsko u komina wygrzewa, ludzi gorszy! Myślałem, choć nie widziało mi się, "Jak znajdę robotę, to wam zapłacę" — mówi. — Jak znajdzie! W tym rzecz, że jej wcale nie szuka!... Ale milczę, orzę za dwóch, czekam cierpliwie końca, bo przecie... brat — do jednego zdajemy celu, a przysięgli brat i... starszy wreszcie... W Radzie jest... Staram się za dwóch, żyję z siebie wyciągam... Wiecie, jaki nasz wygnańczy dostatek? Czego sam nie zobędziesz, nikt nie da... Las, pustynia... Wyjeżdżasz o świecie, wracasz wieczorem... to drwa przywieź, to sieci opatrzyć... Więc znowu dziś zwyczajnie wyjechałem; coś w pół drogi opatrzyłem się, żem zapomniał siekiery... Aby psów po próżnicy nie męczyć, przywiązałem uprząż do drzewa, a sam wracam piechotą... Coś mi tknęło, że ogień trochę przegasił w kominie, ledwie dymek się sący, że głosów żadnych w izbie nie słyszę. Czyżby żona znowu uśnieła?... Otwieram cichutko drzwi, a wtem on w samej bliźnie wyskakuje z mojej łóżnicy... Więc go za halc... ale gdzie tam, mocniejszy ode mnie, jeszcze mię zbija, baba moja,alka pomagala mu... Weźcie więc go, zabierzcie go albo go ubij! Takie wy pany, jak i my, tacy sami pietnowani złoczyńcy...

— Idź, zawołaj go zaraz! — kazał Beniowski.

— Ba, kiedy nie chce iść!

Chruszczow zdjął z kołka czapkę i rękawice.

— Utrapienie! Przenieść go trzeba gdzie indziej, ale gdzie?

— W każdym razie każ mu się zaraz wynosić, rzeczy niech złoży tymczasem u Panowa. Sam wracaj, bo czasu mamy mało. Muszę być dzisiaj u gubernatora, opuściłem już dwie lekcje. Będą się dąsać!...

Jeszcze Chruszczow z obejścia nie wyszedł, jak przyłeciał z epistolą zjający wysłaniec od komendanta.

"Przydzie ich ośmiu, cała niezwalczona drużyna przeciwna: Kazarinow, Proskuriakow, Czulosznikow, Oleskow, Rybnikow... Nadzieja w tobie jedyna Auguste Samułowiczu... Ograli nas przesyłem razem do nitki... Dziś spodziewamy się nie tylko swoje wrócić, lecz z Bożą pomocą nawet zdobyć niejakie trofea. Bez tego będziemy cienko prażyć, co też i Sergiusz Mikołajewicz potwierdza i nalega, abyś nie uchybił, żebyś przyszedł koniecznie wedle umowy... Może i sam naczelnik nas obecnością zaszczyli... — pisał niezdarne setnik.

Nie zdążył Beniowski na list odpowiedzieć, a wpadł goniec znowu od naczelnika z rozkazem, aby stawił się niezwłocznie w kancelarii.

— O co chodzi? — spytał kozaka.

— Nie wiem. Jakowis Kamczadale przyjechali z daleka.

— Kamczadale?! — powtórzył ze zdziwieniem Beniowski.

Kazał zaprzęgać psy Jędrzejowi i ubrać się popiesznie.

Chociaż się niepokoił, zwłoczył do powrotu Chruszczowa i wydał odpowiednie rozkazy.

— Więc mimo wszystko mam podpisy odebrać i poprowadzić ich do przysięgi.

— Rozumie się, wszelka zmiana zwiększy tylko popoch.

Musi wszystko płynąć wyznaczonym biegiem!

— A jeżeli nie wrócisz?...

— Wręc.

— A jeżeli?!

— Działaj w myśl naszej przysięgi!

Chruszczow spojrzął markotnie na przyjaciela. Ten uśmiechnął się i uściśnął mu rękę.

— Niech nie widzą na twej twarzy najmniejszej wątpliwości i niepokoju, niech nie widzą!...

Chwilę potem pedził jak strzała sankami do miasteczka, a za nim podążał, ile tchu w psach, goniec naczelnika okręgu. Przed bramą forteczną spostrzegł kupkę gawiedzi, otaczającej kilkorok długich sąs nieznanego mu kształtu, i gromadę rogatych renów, strzeżonych przez rosłych, zaszytych w puszyste futra kamczadalskich wojowników. Stał wsparci na ratyszczach oczepadów, jak ciemne posągi, a wchodzące słońce grało krwawo na żelaznych grotach, wyskakujących ponad ich głowami. W sieniach kancelarii, pełnych żołnierzy i kozaków czekało zupełnie bezbronnym trzech krajowców jeszcze wznioślejszych i odzianych w jeszcze bogatsze futra, wzorzyste wyszłe szaty. Gdy Beniowski mijał ich, zmierzyl go spokojnym, śmiałym spojrzeniem. Dostrzegł, że mieli twarze tatouwane i żółte zęby morsa wdziane z obu stron w ciemny miąższ policzków.

Niłow obrzucił go wymówkami daremnie zastaniał się Beniowski budową szkoły, usprawiedliwiając swym Niłow pozwoleniem; naczelnik wpadł w coraz gorszy humor:

Polish Alliance Daily - P.N.A. Youth and Sports Section

Heated Debates Over Best One-Two Punch In American League

Boston, Mass. — In certain quarters of the American League this season there have been some heated debates over which club possesses the best one-two punch in the league.

Some claim that Baltimore's tandem of Brooks and Frank Robinson is the most formidable back-to-back pair around. Others vote for Carl Yastrzemski and Tony Conigliaro of the Red Sox. Then too Al Kaline and Norm Cash can explode without warning.

It would be difficult to determine the current leader in this back-to-back category. One thing is certain, however, and that simply is that the American League is carrying on its tradition for producing sluggers in pairs who throw fear into the opposing pitchers.

There have been some truly great ones in American League history and such names as Ruth and Gehrig, Fox and Simmons, Cobb and Heilmann, Sisler and Ken Williams, Greenberg and York, Ted Williams and Stephens.

The list seems almost endless to the researcher. So the question is whether today's current crop possesses the same explosive qualities of some of the old timers we have mentioned.

Proof that the present-day can compare favorably with the old timers is evident in almost every big series. There was one in Boston recently when the highly-respected Minnesota Twins came to town, caught in the throes of a batting slump.

In order for the Twins to shake this slump it would be necessary, of course, for the one-two punch of Oliva and Killebrew to get started. And they did, with a vengeance. Just to illustrate what dynamite it packed in the bats of these formidable players we cite the fact that in three days Oliva and Killebrew collected 14 hits, cracked five homers, five doubles and drove in eight runs. Such a performance put the Twins back in business and tightened up even more the feverish five-team American League pennant race.

Baseball devotees will tell you, quickly, that the most formidable back-to-back combination in the history of baseball was Babe Ruth and Lou Gehrig. And they cite the 1927 season as the most productive by two sluggers in any era.

Let's take a look at that year the older set recalls with such fondness. Gehrig batted 373 that year, but this tells but a portion of the story. The old Iron Horse hit 47 home runs and drove in 175 runs. He also hit 52 doubles and 18 triples.

And the Babe, well, he wasn't exactly lagging behind his teammate. His average for the '27 season was .356. He hit 60 home runs, drove in 164 runs and cracked 29 doubles. In all, the Babe and Gehrig drove in 239 runs and hit 107 homers.

This pair, of course, stands high above all in the annals of the American League, or any other league. However, there were others. Take the 1922 St. Louis Browns who boasted the presence of George Sisler and Ken Williams. Sisler in '22 batted .420 and made a total of 246 base hits. Williams batted .332 and produced 194 base hits for a total of 440 hits between them.

And don't forget Rudy York and Hank Greenberg on the 1940 Detroit Tigers. Between them they batted across 284 runs, hit 75 homers and made the Tigers

Two Circuit Stakes Doubled In Value

Two major fixtures on harness racing's traditional Grand Circuit — the Hanover and Hempt Farm Stakes and the Arden Downs stakes, have been doubled in value and the Hanover and Hempt moved from The Meadows to Pocono Downs in Pennsylvania. Delvin Miller, president of the Grand Circuit and The Meadows, announced that the races would in the future have \$100,000 added to the colt and filly division for trotters and pacers. The Arden Downs events will continue to be raced at The Meadows, as will the rich Adios Pace for 3-year olds that has its \$70,000 inaugural this year on Aug. 12. Pocono Downs will add \$60,000 to eight divisions of the Hanover and Hempt stakes, which it will begin hosting next week.

Time Nor Land Stops This Tractor



BELZONI, MISSISSIPPI — Nurtured on LP-gas for the past 23 years, a 35-year-old tractor keeps chugging away on the Simmons place, in Humphrey's County, Mississippi. Mark Simmons, a year younger than the tractor, inherited it from his father in 1954. Originally purchased as a gasoline model, the IH F-20 was converted to use propane fuel in 1954. The tractor was retired from field work, but with the engine still going strong Mark Simmons uses the power plant to pump irrigation water to his fields. Simmons, named one of America's Outstanding Young Farmer's in 1964-65, says LP-gas "burns clean, and keeps the old engine young."

LAU LURES 'EM IN



There's a Catch to This!

RENDEZVOUSING off Rattlesnake Island for a test run of his new 31-foot Bertram, Glenn Lau, of Port Clinton, O., had a few moments and began casting toward the limestone cliff shoreline. His second cast netted a nice-size walleye that made everyone on the dock gasp in admiration.

Being the most successful fishing guide in the Lake Erie Islands, Lau has an incredible knack for catching fish. One need watch him only a few minutes to realize that here is a truly talented caster. His retrieve always is full of action in an artistic motion.

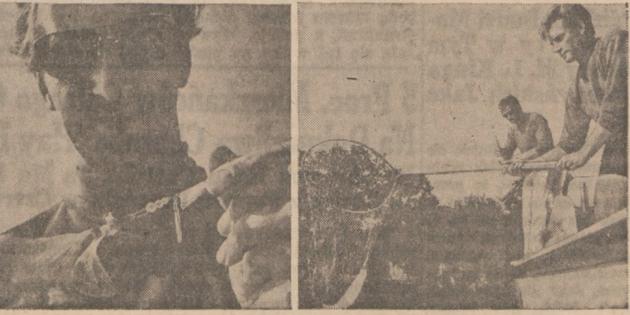
Using a lure of his own design, Lau casts till the lure reaches bottom, then begins to retrieve with a steady motion and sweeps the rod around so the lure advances rapidly for some five feet. And all the time there is action with the rod tip.



Photos by Frank Kuchirchuk



Drifting and casting toward the shore, Lau's 1/2-oz. lure gets a walleye (lower).



Sportrait

Los Angeles (UPI) — Big Don Drysdale unfolded his lanky frame from the bench in the Dodger dugout, climbed stiffly up the steps to the field and said, "I think I'll see if I can throw a few Harold."

"Harold" who is Harold (Lefty) Phillips, Los Angeles pitching coach, shook his head and muttered, "Take it easy, Don. You don't have to throw today."

After Drysdale was out of earshot, Phillips said, "That guy gives it everything he's got. He's hurting right now. He shouldn't take his next turn."

Phillips was right. That same evening last week in the Dodger clubhouse Dr. Frank Jobe, a team physician, examined Drysdale and found he had a "severely sprained" back and also a chip fracture on the index finger of his left hand. Jobe recommended two or three days in bed.

"Big D" hurt his back running the bases in a game against the New York Mets July 27.

Despite the bad back, he starts the bases in a game against the Philadelphia Phillies July 31 and again went seven innings without a decision. It was in that game he fractured his finger making a tag on Dick Ellsworth in a fast play at first.

Drysdale was left home when the Dodgers headed East last Thursday for one of the few times in his 12 seasons with the club.

He was supposed to pitch Saturday against the Pittsburgh Pirates but missed his turn for only the third time.

In 1961 he missed his turn when he was suspended for five days by Umpire Dusty Bogges for hitting Frank Robinson, then with Cincinnati, with a pitch.

In another season (Drysdale can't remember when) he delayed his turn for a day because of a fractured thumb — on his pitching hand!

"It wasn't bad, he recalled. — "Just a hairline fracture at the base of the thumb. It didn't bother me."

Drysdale's record this year is 8-11 but he's got a decent ERA of 2.43 with a second division club. He's appeared in 25 games, never missing a turn until last weekend.

His lifetime record is 185-145. His best year was 1962 when he

Canadians Also Love The Underdog

Winnipeg, Canada (UPI) — Seldom have so many athletes won so many gold medals with so few people rooting for them. It wasn't that the predominantly Canadian fans watching the Pan-American games which concluded here Sunday disliked the visiting United States athletes who crossed the world's longest unguarded border to win a record-tying 120 gold medals compared with just 12 for host Canada, the runner-up.

They like them, applauded them when it was called for, and were fine hosts.

But how can you root for Goliath against that nice little fellow David?

The U.S. athletes who dominated the games here for two weeks were up against their usual "public relations" problem in these contests, realized it, and carried on as politely as a guy can while he is pole-axing his "good neighbors" in the interest of international sportsmanship.

There was no indication in the wake of the games that anyone is going to follow up seriously the suggestion made by the head of Communist Cuba's delegation that the Pan-American games be dropped in favor of a purely Latin American games. Plans are getting slowly under way for the 1971 Pan-Am games to be held in Cali, Colombia.

But it's a fact that the 1967 games turned into the quadrennial massacre everyone expected they would be.

The United States won 70 per cent of all the gold medals and its total of 227 medals over-all represented 43 per cent of all those handed out.

Small wonder that many U.S. victories were greeted with routine applause. The Yanks were expected to win and when they did, they were cheered properly and in a friendly way. But understandably it was the upsets of the Yankees that evoked wild elation because everybody loves an underdog.

Jerzy Litynski In Operation "Francis Marion" In Viet Nam

U.S. Army, Vietnam (AHTNC) — Army Private First Class Jerzy Litynski, son of Mr. and Mrs. Stanley Litynski, 5351 S. Nashville, Chicago, Ill., is participating in "Operation Francis Marion" in Vietnam with his unit from the 4th Infantry Division.

Litynski, a rifleman in Company A, 1st Battalion of the division's 8th Infantry, and other members of his unit are conducting search and destroy operations in the Viet Cong-infested Central Highlands.

The operation, which began in early July, is named for the famed "Swamp Fox" of the American Revolution.

Air France To Link New York-Lyon

A new Air France service, linking New York and Lyon, France, gateway to the French Alps, will be inaugurated on November 1, the French airline has announced. To be operated daily with Boeing 707 equipment, the new flight will depart New York at 7:00 p.m. arriving at Lyon at 9:45 a.m. the next day after a short stop in Paris.

According to Air France, the new service is being established to provide winter sports enthusiasts with the most direct flights to the French Alps, where the 1968 Winter Olympics will be held, and for business travelers to France's third largest city. Limousine service will be available at Lyon for the short run to Grenoble, headquarters for the Olympics.

Although the new service departs New York daily, on Tuesdays, Thursdays, Fridays, Saturdays and Sundays, the flight originates in Mexico City. Mexico City is the site of the 1968 Summer Olympic games, to be held in October.

STOCK CAR RACING BOOMS

Bartlesville, Okla. (UPI) — Interest in stock car racing on small oval tracks, particularly with late model cars, is at an all-time high, reports an oil company which has been active in supporting the sport.

FASTEST CHANNEL SWIM

New York (UPI) — The fastest time for swimming the English Channel was set in 1964 by Barry Watson, an Englishman who did it in 9 hours, 35 minutes.

Secret Agent X9 By Al Williamson and Archie Goodwin



Distributed by King Features Syndicate

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

PO PRZEGRANYM niespodziewanie meczu piłkarskim przed zespołem Eagles z zespołem Hansy w ostatni czwartek, 1:4, kierownictwo zespołu polskiego złożyło nam tychnymasi protest przeciwko Klubowi Hansa, który to klub użył zawodnika nierozstawianego do rozgrywek Illinois State Cup. Zawodnikiem tym okazał się Muray Sheken.

W NIEDZIELE rozegrano ciekawe spotkanie piłkarskie pomiędzy chińskim zespołem "Spurs" i St. Louis Stars, i to ciekawe spotkanie zakończyło się bardzo ciekawym wypracowanym zwycięstwem zespołu chińskiego 2:1. Do przerwy zespół Chicago Spurs zdobył prowadzenie w pierwszej części meczu w 12 min. gry z okoliczności 12 jardów. Zastępca to Ernie Winchester, który dobiegł — złał — do niemożliwej piłki i podał ją do Roya, który dokonał reszty. Do przerwy wynik utrzymał się 1:0 dla zespołu "Spurs".

PO PRZERWIE St. Louis Stars zdołał wyrównać przez doskonałe grające w tym zespole meczu Jugosłowianina, Kostica, a w ostatnich kilkunastu minutach zespół St. Louis Stars grał tylko na czas, zwalniając tempo gry. W grze wyróżniła się specjalnie Polak, Pogrzebe Jugosłowianin, Sekularic, który jeszcze w 1962 roku brał udział w reprezentacji Jugosławii w mistrzostwach świata w Chile. Zdawało się, że wynik pozostanie bez zmian, gdyż gra była wyrównana. W tym czasie trener Bedl zmienił dwóch graczy i zaraz gra linii ofensywnej ożywiła się. Dopiero jednak w ostatnich 8 sekundach gry akcja zapoczątkowana przez Kaszubskiego doszła na lewe skrzydło do De-Brito, który scentrował piłkę pod bramkę; piłka odbiła się od głowki Roya i doszła na głowę Eric Barbera, który piłkę umieścił w bramce ku uciesze 6,354 widzów, by nie miały prawa rozgrywania Field.

CHICAGO SPURS rozegra następne mecze piłkarskie na obcych boiskach. W środę, 9go sierpnia rozegrają oni mecz w Philadelphia z zespołem Philadelphia Spartans, z którego to zespołu odszedł "Spurs" kierowniczy tego zespołu powołano na kierownika stanowisko doskonałego gracza — Ruben Navarro. Następnym meczem zespół chiński rozegra w piątek, 11go sierpnia w Los Angeles z zespołem piłkarskim tego miasta "Toros". Następnym meczem wyjeżdże czeka Chicago Spurs dopiero w środę, 16go sierpnia, u lidera i prawdopodobnie mistrza grupy zachodniej, Oakland Clippers.

CHICAGO SPURS rozegra tylko jeszcze dwa mecze. Jednym z nich będzie mecz w piątek, 18go sierpnia przeciwko Toronto Falcons, a ostatni na tutejszym terenie dnia 22go sierpnia — przeciwko New York Generals. Ostatni mecz zespołu Chicago Spurs rozegra na wyjeździe w St. Louis przeciwko St. Louis Stars i ten mecz zdecydować, czy zespół chiński będzie brał udział w rozgrywkach pucharowych National Professional Soccer League, gdyż na finiszu widać, że każdy zespół stara uzyskać, jak najlepsze rezultaty, by odpowiednio być przygotowany do następnego sezonu.

W NIEDZIELE widzeliśmy na ekranie telewizyjnym mecz pomiędzy Oakland California i Toronto Falcons, który zakończył się łatwym zwycięstwem lidera grupy zachodniej Oakland California 2:0, jednak gra tego zespołu nie stoi na tak wysokim poziomie, jak wskazywałaby punktacja tabeli w tej grupie. W finałowych rozgrywkach o mistrzostwo National Professional Soccer League, na pewno zespół Oaklandu napracuje się, by zdobyć mistrzostwo grupy, gdyż pierwsze trzy zespoły są bardzo poważnymi przeciwnikami.

SEKRETARIAT komisarza piłkarskiego Ken Mackers z New Yorku zaplanował już rozgrywki mistrzów grupy wschodniej i zachodniej National Professional Soccer League. Macker oświadczył, iż pierwszy mecz rozegrany zostanie 3-go września na boisku mistrza grupy wschodniej, a rewanżowe spotkanie rozegrane zostanie na terenie mistrza grupy zachodniej, dnia 9-go września. Oba mecze będzie można oglądać na ekranie telewizyjnym. Mecz pucharowy rozegrany zostanie w tydzień później i obejmował będzie obu wicemistrzów grup, którzy rozegrają tylko jeden mecz i z tych to drużyn wyłoniony zostanie zespół, który spotka się z mistrzem ligi. Mistrz ligi wyłoniony zostanie na podstawie uzyskanych bramek, jeśli punktowo będą zespoły wyrównane. Jeśli by zespoły miały i sama ilość uzyskanych bramek, to gracz będzie tak długo aż którego z drużyn zdobędzie zwycięską bramkę.

MARIA Mączynska jest trzecią Polką w historii licznictwa, którą zdobyła tytuł mistrzyni świata. Poprzednio sztuki tej dokonały Janina Kurkowska-Spychajowa i Katarzyna Wiśniowska.

TRÓJKA POLEK uzyskała w klasyfikacji zespołowej 6886 pkt., wyprzedzając reprezentantki Stanów Zjednoczonych — 6455 pkt. Wynik Polek jest nowym rekordem świata, lepszym aż o 178 pkt. od poprzedniego, należącego do reprezentantek Stanów Zjednoczonych, ustanowionego w 1963 r. Polki pobily także rekord świata w pojedynczej rundzie FITA, uzyskując w ostatni czwartek i w piątek w strzelaniu na długich i krótkich dystansach 3392 pkt.

LEKKOATLETYCZNE mistrzostwa Wojska Polskiego zakończyły się zespołowym sukcesem warszawskiej Legii — 60.766 pkt. przed Pomorskim Okręgiem Wojskowym (reprezentowanym przez Zawisze) — 59.995 pkt.

NAJBARDZIEJ emocjonująca konkurencja drugiego dnia mistrzostw był bieg na 5 km, zakończony niespodziewanym zwycięstwem Mathiasa — 14:10,2 przed Stawiarzem — 14:14,2. Bieg na 200 najlepszym był Jaskólski — 16:01, m wygrał Badeniski 21:2; 800 m — Szodykowski — 1:50,2. W trójkoku pchnięcie kulą wygrał Piatkowski 17:12. Teresa Sukiewicz przebiegła 80 m pł w 10,9.



A PREHISTORIC monster? No, just an insect which feeds upon other insects and is not harmful to man. This is the praying mantis, so called because it holds its stout anterior legs in a manner suggesting hands folded in prayer. The mantis is just a mite larger than a grasshopper but his weird appearance strikes fear into thousands of insects as he awkwardly stumbles along the blades of grass in a seemingly drunken pattern. Viewed through a strong glass or a closeup lens on a camera, the head of a mantis resembles a monster created in Hollywood for a science fiction movie. This is the head of the insect world, has a triangular-shaped head with huge eyes that can turn from side to side, something no other insect can do. Even after losing its head it flies away or performs other functions. Nature provided for this creature — the coloration blends perfectly into the grass and weeds that victims seldom are aware of any danger and when they do spy the monster, they are immediately paralyzed by fear and the mantis strikes with lightning speed, clamping its arms around the victim in an embrace of death. After a meal, usually bees, flies, hornets, butterflies and other insects, the mantis washes itself like a cat. This heartless monster is cannibalistic to the extent that the female usually eats her family, especially the husband. Maintaining a life of slaughter, only the ant is immune for some strange reason, the Mantis religious is raised and sold commercially because of its taste for crop-destroying insects.

Juliusz Boyan

Wycieczki To Zdrowie i Także Wypoczynek

Czy Znaczą Atrakcje Dells?

Szkoda, że nie byłicie w ubiegłym tygodniu w Wisconsin Dells. Przez dwa dni rozbrzmiewała tam wszędzie mowa polska — powód? Pierwsza polonijna wycieczka z Chicago do Dells. Zapytacie zapewne: a co tam jest ciekawego do oglądania?

Otóż w sercu stanu Wisconsin, rozciąga się piękna i romantyczna kraina wyżynna. Obszar ten jest żywym kontrastem reszty nizinnego stanu i nosi piękno ciągłej walki żywiołów przyrody z epoki lodowcowej, 15 tysięcy lat temu.

Indyjska Kraina

Pełna czaru i tajemniczości, ta kraina indyjska Dells, posiada tyle uroku i wdzięku, że turysta od razu się rozkocharuje w niej i pragnie tam jak najdłużej pozostać. Piękne okolice Dells przypominają nasze polskie Pieniny i Podkarpacie. Chyba dlatego polski turysta szczególnie nie chce się rozstać z tym cudownym krajobrazem, pełnym powabu ze stron rodzinnych.

Najlepiej można poznać te uroczyska, a także tajemnicze, tereny Indian, gdy się odwiedzi "podróż" jednym z dużych statków motorowych jakie kursują po rzecze Wisconsin.

Najciekawsza jest wycieczka po Upper Dells statkiem, który zawieszona w trzech różnych "porach". Przewodnik oprowadzi nas — po najciekawszych miejscach. Rejs taki trwa około trzy godziny i odwiedza między innymi, stacje: Cold Water Canyon, Stand Rock i Witches Gulf. Radzę tam zabrać aparat fotograficzny z błoną kolorową.

Występy Indian

W malowniczej kotlinie Stand Rock, otoczony dziwnymi formacjami skał, znajduje się autentyczny amfiteatr, gdzie setki lat temu obradowała starszyzna szcze-pów indyjskich. Tam właśnie odbywały się teraz co wieczór przedstawienia oryginalnych tańców i ceremoniałów odtworzona przez zespół Indian w ich kolorowych strojach ludowych. Występy przedstawiają się imponująco za naturalne dekoracje dzikiej przyrody, oraz odpowiednie iluminacje świetlne dodają szczególny urok i emocje tym przedstawieniom.

Inną piękną atrakcją jest niezaprzeczalnie prototyp starej fortecy "Fort Dells", gdzie oddziały kawalerii amerykańskiej niedługo broniły ludność białą przed atakami Czerwonoskórych. Bardzo zreczenie odtworzone tam atmosfery pełną przyciągają z dawnych czasów "Gorączki Złota".

Teraz Fort Dells jest ulubionym miejscem rozrywki dla dzieci jak i dorosłych. Warto tam zobaczyć pokazy tańców indyjskich, oraz odtworzone dawne napady rabunkowe na kolejowy transport złota, w stylu "Dzikiego Zachodu".

Ślad tylko jeden krok do nowoczesnej wieży 354 stóp wy-

sokiej, nazwanej Totem Tower, z której widać całą panoramę Dells. Można zgóry robić piękne zdjęcia, jakby z samolotu. Na wieżę wjeżdża się specjalną okrągłą windą, obracającą się ruchem obrotowym gasienicy, produkcji szwajcarskiej. Ta nowa atrakcja cieszy się niebywałym powodzeniem u turystów.

Water Show

Być w Dells — i nie zobaczyć Tommy Barlett's Water Show, to tak, jak być w Rzymie i nie zobaczyć papieża. Jest to fenomenalne widowisko misternej akrobacji na wodzie, w powietrzu i na lądzie. Panom szczególnie się spodobać wycieczki na równi z tymi innymi. Mam na myśli egzotyczne tańce polinezyjskie... A w końcowej części programu pokazana jest synchronizacja tańczących wód kolorowych pod takt i melodie odpowiedniej muzyki. Polecam bardzo — to wspaniałe przedstawienie o sławie międzynarodowej.

No i oczywiście należy wykonać spacer po Dells, aby zwiedzić autentyczne osiedle Indian, oraz Muzeum Indyjskie "Winnebago".

Przedhistoryczne Jaskinie

Przy okazji pojechalimy odwiedzić, największy w Wisconsin Dells, polski pensjonat i motel, których właścicielką jest przemiła pani Sandra Pilot. To polskie letnisko jest szczególnie położone nad brzegiem rzeki Upper Dells, wśród lasów sosnowych i posiada — nowoczesny basen kąpielowy. Wycieczkowiczom naszym spodobała się, panująca tam prawdziwie polska atmosfera.

Zanim wycieczka nasza udała się do Dells, zwiedziliśmy bardzo interesujący kompleks jaskin przedhistorycznych, jakie przypadkowo niedawno odkryto w Blue Mounds koło Madison, i Wisconsin. Jaskinie te dochodzące do 60 stóp głębokości, a jest ich 18, to istne cuda natury, jakby z krainy baśni.

Następna Wycieczka

Stalaktyki i stalagmity utworzone przez lat tysiące przez przyrodę zmieniają się kolorami tęczy. Wszystkie te miejsca zwiedziła nasza wycieczka week-endowa. Uczestnicy naszej wycieczki zgodnie stwierdzili, że była ona bardzo ciekawa i najpiękniejsza z dotychczasowych. Wszyscy się doskonale ubawili i spędzili przyjemny week-end w przyjemnej polskiej atmosferze.

Ponieważ zgłoszeń na tą wycieczkę było o wiele więcej aniżeli można było przyjąć, dlatego Klub Turystyczny Giewont postanowił urządzać nową wycieczkę autobusową, dwudniową, tym razem do Baraboo i do Wisconsin Dells. Pragnę nadmienić, że w Baraboo znajduje się Światowe Muzeum Cyrkowe, pełne ciekawych ekspozycji z historii sławnych cyrków.

Praca Na Powiększenie Funduszu Na Rzecz Dzieci Niedorozwiniętych



Czesław Majewski, b. reprezentant stanowy, jako prezes organizacji New Horizons for Retarded Children, wkłada do koperty pierwsze zaproszenie na przyjęcie przygotowujące celem zasilenia funduszu na rzecz niedorozwiniętych dzieci. Obecni przy tym są członkowie komitetu w osobach: (od lewej) Richard Clewis, Joe Camelia, Wawrzyniec Kaszubowski, Nora Drury i reprezentant stanowy William Zachacki, Sr.

Przyjęcie odbędzie się w niedzielę, 27go sierpnia, w Catania's Jolly Club, 6501 W. Irving Park Road, od 1:30 do 4:30 po południu.

Prezes Majewski oświadczył, że obecnie istnieją szkoły tylko dla tych niedorozwiniętych dzieci, których poziom umysłowy pozwala na pobieranie nauk, natomiast dla dzieci poniżej tego poziomu nie ma na północno-zachodniej stronie ośrodka wychowawczego. Fundusz uzyskany z przyjęcia będzie obrotowy na zorganizowanie takiego właśnie ośrodka dla niedorozwiniętych dzieci na północno-zachodniej stronie.

Kontrowersja w Sprawie Nowego Podręcznika Nauki Katechizmu

Wątpliwości Rodziców Katolickich Budzi Materiał Propagandowy Zawarty w Tym Podręczniku, a Głównie M. L. Kinga i Innych Przywódców Murzyńskich Jako "Dzielnych Chrześcijań"

Trzy katolickie szkoły powszechne: Queen of Apostles, Annunciation i St. Carthage używają nowego podręcznika nauki katechizmu, który zawiera ustępy propagujące uznanie dla M. L. Kinga, jako promotora nauki o miłości chrześcijańskiej między ludźmi czarnymi i białymi. Wywołało to krytyczny grupę rodziców, która uformowała organizację pod nazwą "Concerned Parents" dla walki o rewizję tego podręcznika. Prezesem jej jest Richard White, którego żona Barbara bierze również czynny udział w akcji.

Grupa ta odniosła pierwszy sukces przeprowadzając eliminację ustępu podręcznika, który porównywał z Chrystusem Kinga, jako apostoła miłości między ludźmi. Obecnie grupa stara się o usunięcie innego ustępu, stanowiącego objaśnienie do fotografii Kinga na ciele marszu w Montgomery, Ala.

Indoktrynacja Liberalna

Kwestionowany ustęp ma wyrażać cechy indoktrynacji liberalnej przemycanej w podręczniku katechizmu, użytego jako środka propagandowego w sposób obciążający autentyczną naukę religii. Ustępnym jest:

"Na tej fotografii widzimy murzynów i białych maszerujących razem w celu uzyskania lepszych domów, posad i szkół dla ludności murzyńskiej. Jednym z murzynów jest dzielny człowiek nazwiskiem M. L. King. Jest to chrześcijański minister z Alabama. Głosi on

zbiórki katolików w terenie Windsor. Będą wysłane dalsze sumy z kampanii, na której cele stoja również pralat Philip A. Mugań i O. Lawrence Pari.



SIEDMIE SZCZENIAKÓW rasy bernardynskiej pożywa się z butelek w domu pp. Richards w Xenia, Ohio. Psy te karmione są co trzy i pół godziny od 9-ego rano do północy. Ich matka zdechła po czterech dniach od ich przyścia na świat. Patrzaj na to dzieci pp. Richards — Darlene, lat 6, i Gale, lat 4.

Rozruchy Na Kapitolu w Powodu Ubicia Billu Przeciwno Szczurom

Demonstranci Wdarli Się Na Galerię Izby Reprezentantów i Zostali Pałkami Przez Policję Wypędzeni, Przy Czym Wywiązała Się Walka Na Pięści Między Policją a Demonstrantami.

Kapitol był wczoraj widownią demonstracji, aresztowań i starcia z policją w powód ubicia przez Izbę Reprezentantów projektu billu o walce ze szczuromi. Około 70 demonstrantów wdarło się na galerię Izby Reprezentantów i demonstrowało po godzinie 2-iej popołudniu, gdy Izba była już odczołowana i tylko jeszcze kilku prowadzących było obecnych na miejscu.

Demonstranci wykrzykiwali slogan, że "szczury są powodem rozruchów rasowych". Demonstranci mieli ze sobą duże fotografie, pokazujące szczury, pojedynczo, parami i gromadami w sypialniach, w łazienkach i na korytarzach ruder, gdzie mieszkała Murzyni, głównie w dzielnicach Harlem w Nowym Jorku.

Większość demonstrantów stanowiła młodzież, a na jej czele stał 23-letni Jesse Gray z Harlem, który już prowadził demonstrację w Harlem przeciwko wysokim czynszom mieszkaniowym od ruder. Wkrótce przybyła policja i pałkami rozprzeczła demonstrantów. Wielu z nich było przez policję posiniaczonych i pokrwawionych, a czem u przegadała się grupa kongresmanów, ciekawych, jakie będą starcia między demonstrantami, a policją. Wywiązała się też walka na pięści

między policją a demonstrantami. Dwie kobiety, które odmówiły opuszczenia galerii dla publiczności w Izbie Reprezentantów, policja aresztowała. Demonstranci krzykali: — "My chcemy ustawy przeciwko szczurom" — głośno rozprzeczali przez policję. Kongr. Roman Puciński, przyglądając się starciu między policją a demonstrantami, powiedział, że widział na korytarzu, tak ieden z mężczyzn wcielał brzytwę na policjanta, a ten natychmiast dobył rewolweru, ale nastąpił cofnięcie się i "dzięki Bogu nie doszło do żadnej strzelaniny".

Przed rozruchami na Kapitolu kongr. Theodore Kufnerman, republikanin z New Yorku, ostrzegł Izbę Reprezentantów, że "odrzucając bill przeciwko szczurom, zapraszacie rozruchy na Kapitol". Ale to ostrzeżenie nie odniosło skutku.

Dowiedziawszy się o odrzuceniu billu przeciwko szczurom przez Izbę Reprezentantów prezydent Johnson oskarżył kongresmanów o "okrutny cios w dzieci". Dodał on, że fundusze federalne są obrabiane na zabezpieczenie bnia przed robactwem, a mniej się dba o ludzi.

5 Proc. Mieszkańców Chicago Cierpi Na Dokuczliwą Chorobę 'Hay Fever' W Obecnym Roku Choroba Ta Ma Szerszy Zasięg w Powodu Deszczów w Czerwcu

"Hay fever" nazywa się po polsku "katar sienny". Rozsłonięciem jego jest pyłek, produkowany przez rośliny "ragweed" (ambrosia). Silniejsze opady deszczowe zwiększają znacznie produkcję tego pyłku. Gdy raz zaatakuje on błony śluzowe nosa, powodując katar sienny, choroba ta staje się chroniczną i powtarza się w następnych latach. Cierpi na nią jeden mieszkaniec Chicago na każdych 20, t.j. 5% ludności miasta.

Sezon kataru siennego rozpoczyna się właśnie teraz, w początku sierpnia, a kończy dopiero pod wpływem chłódów jesiennych w końcu września. W tym czasie tysiące osób, które nabyły się tej dokuczliwej choroby będzie mieć zaziawione oczy i zatłany nos. Masowość Produkcji Pyłku Nie ma ucieczki przed tą chorobą, gdy wiatr niesie setki ton pyłku ambrozji na obszarach gdzie ona rośnie. Jeden egzemplarz tej rośliny wytwarza 5-8 bilionów ziarenek tego pyłku w ciągu jednej nocy, a tylko 12 takich ziarenek wystarczy, aby spowodować chorobę, gdy się dostaną do dróg oddechowych człowieka.

Jedynym środkiem przeciwko ambrozji jest w istocie sztucznie ochładzane mieszkanie przy szczelnie zamkniętych oknach. Air Conditioning filtruje powietrze i nie dopuszcza pyłku ambrozji. Drugim sposobem zabezpieczenia się przed katarem siennym jest unikanie wyjazdów na wakacje do miejscowości, w których rośnie ambrozja. Wolne od tej plagi są silnie zalesione obszary pół-

nocne stanów Wisconsin, Michigan i Minnesota. Nie ma ambrozji w New Hampshire i Maine, w górach Adirondack, górach Kaskadach i w przeważającej części zachodnich stanów nad Pacyfikiem.

Lekarstwem na "hay fever" jest trzymiesięczna kuracja zastrzyków serum wyprodukowanego z pyłku ambrozji. W tym czasie należy się powstrzymać od palenia, picia alkoholu i napięć unikać nerwowych, aby kuracja była skuteczna.

W szpitalu Passavant zainstalowano na dachu urządzenie, mierzące przeciętną ilość pyłku ambrozji w powietrzu. Wyniki tych pomiarów będą codziennie publikowane w Chicago Tribune.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Afryka i Ameryka Południowa Były Kiedyś Połączone w Jeden Kontynent

Nowe Dowody Prawdziwości Wyśmiewanej Kiedyś Teorii Wegenera Znalazł Międzynarodowy Zespół Ekspertów

W "Science Magazine", który jest oficjalnym organem amerykańskiej organizacji dla Postępu Wiedzy, opublikowano ciekawy raport ze studiów, prowadzonych przez profesorów w Massachusetts Institute of Technology i Uniwersytet Sao Paulo w Brazylii. Raport zawiera nowe dowody na poparcie teorii austriackiego uczonego Alfreda Wegenera, który ogłosił ją w 1911 roku, wysuwając poglądy, że oba wielkie superkontynenty: zachodni amerykański i wschodni azjatycko - afrykańsko - australijski — były kiedyś połączone, zanim nastąpiło ich rozdzielenie w okresie zastępowania skorupy ziemi i wstrząsów tektonicznych, towarzyszących formacji mas lądowych, wydzielonych z oceanów.

Wystarczy zresztą wyciąć Afrykę i Południową z map i zbliżyć je do siebie, aby zobaczyć, że kształty obu tych kontynentów pasują do siebie bardzo dokładnie. Wybrzuszenie północno - wschodniej części Ameryki Południowej odpowiada wcięciu w Afryce środkowo - zachodniej na Wybrzeżu Kości Słoniowej i w Nigerii, w taki sposób, że miejscowości Accra w Afryce i Sao Luis w Brazylii mieszczą się w punktach styku obu kontynentów, zanim nie nastąpiło ich rozdzielenie przez 2,300 mil odległości Oceanu Atlantyckiego.

Skład Chemiczny i Wiek Formacji Geologicznych To właśnie zaobserwował w 1911 roku Alfred Wegener, którego teorię wysmiano.

Dziś ta teoria znajduje potwierdzenia w studiach nad materiałem geologicznym zachodniej Afryki i Południowej Ameryki. Znalezione liczne podobieństwa w składzie chemicznym, i geologicznym skał na wybrzeżach obu kontynentów na obszarach ich prawdopodobnego styku.

Wielkie wrażenie na uczonych brazylijskich i amerykańskich zrobiło duże prawdopodobieństwo identyczności wieku tych formacji geologicznych. Są one znacznie młodsze (pół biliona lat) na wybrzeżu afrykańskim w Dahomeju i Nigerii, niż w głębi lądu, w części oddalonej od prawdopodobnego miejsca styku Afryki z Ameryką Południową, gdzie wiek skał sięga 2 bilionów lat. Zupełnie podobna sytuacja występuje

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Maryja Szach Schack Członkini Palmer Post Auxiliary No. 65 A.L., po ciężkiej i długiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 6go sierpnia, 1967 roku, o godzinie 7 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10go sierpnia, o godzinie 9:15 rano, z Behnke-McKen. na Chapel, 5917 W. Irving Park Rd. (blisko Austin Ave.), do kościoła Św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcele familijnej.

Anna i Władysław Różański, Zofia i Tadeusz Remny, siostra i szwagrowie; Elmer i Alicja Różański i Ryszard Remny, siostrzeńcy i siostrzenica; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebemu zajmuje się: Michalik, Telefon AV 3-3426. (8, 9)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i dziadek nasz, śp.

Teodor Marcinek nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6go sierpnia, 1967 roku, o godzinie 7:40 wieczorem, przeżywszy lat 40.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Miodzianków a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Geraldine z domu Zydlo, żona; Douglas i Dennis, synowie; Edward, brat; Helena i Lillian, siostry; Cecile, bratowa; Thomas Poulos, szwagier; Aid, Stanislaw M. i Estelle Zydlo, teściowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebemu zajmuje się: B. P. Malce i Syn. Tel. HA 1-5800. (7, 8)

Głosy Czytelników

Czy w Życiu Amerykańskim Oportunizm Jest Potrzebny?

Dla człowieka przeznaczonego na życie nie tylko DLA SIEBIE, ale i przedewszystkim DLA SPOŁECZNOŚCI — życie możemy traktować jako ciągłą zmienność. Dla "dobra ogólnego" procesy tych zmienności winny być twórcze i pozytywne a nie negatywne. Dlaczego?

Otóż wymaga tego istota życia nie tylko na ziemi, ale i w znaczeniu nadprzyrodzonym. Tylko życie DOBRE możemy nazwać SENSOWNYM i dla nikogo nie szkodliwym.

Okazuje się, że to życie z SENSEM jest dla każdego i praktycznym, gdyż uwzględnia nasze pragnienia szczęścia, spokoju i bezpieczeństwa publicznego na dziś i dalszą przyszłość.

Pod tym względem poucza nas logika, że niema skutku bez przyczyny. A więc nie "przypadkowość" ale "przyczynowość" skutkowała kiedyś i dziś w naszym życiu. Dowodów na to mamy bez liku a szczególnie obecnie w tak zwanych niby to "wolnościach politycznych".

Nasuwa się tu pytanie: a KTO czy CO jest regulatorem współczesnego nam życia tych ciągłych naszych zmienności życiowych? Po co mamy Rząd i Kongres jako ciała prawodawcze?

Zawodowi prawnicy wiedzą a zwykły obywatel państwa wie —

JOIN AND SERVE

dzieci powinien, że tym regulatorem naszego życia jest PRAWO. .. jeżeli przez ludzi i władze należy życie jest przestrzegane.

Patrząc na życie bez uprzedzeń, rzeczo i bezstronnie, to nasze PRAWO, jako wytwór naszej kultury obejmuje NORMY, których zadaniem jest regulowanie wzajemnych stosunków między ludźmi organizacjami przez tych ludzi stworzonymi.

Z subiektywnego a więc osobistego punktu widzenia na to PRAWO złożyły się nasze osobiste uprawnienia, obowiązki i interes, doznanajacy ochrony prawnej przez porządek prawny.

W tej subiektywnej ocenie prawa życie ostatnio sygnalizuje nam szereg nadużyć, gdzie wolność ustożsamiono ze swawolą i gdzie porządek prawny zastąpiono anarchją.

Pomijając utworzenie przez Prezydenta Komisji Specjalnej dla zbadania rozruchów i ich przyczyn, wielce charakterystyczną była "perełka mądrości" podana nam przez radio 28 lipca b.r.:

"Więcej ludzi łatwiej jest przekonać aby nie wierzyli w NIC, aniżeli uwierzyli w "coś". Smutna to socjologiczna aktualność naszych czasów.

Ponieważ w naturze nie nie ginie ważnym będzie dla Ameryki ujawnienie przyczyn zniszczonego bezprawia. Obyśmy tylko o tym nie dowiedzieli się za późno. Jak na dziś, uważam że o przykrych faktach mówi się zawiele, a przeciwnością się ZLU "za mało".

OPORTUNIZM, t.j., polityka oparta nie na zasadach, lecz na praktycznych korzyściach nie ratuje nikogo. Przypomina mi się dawne polskie powiedzonko: — "Niech na całym świecie wojna, byle tylko polska wiec spokojna!" Skutki okazały się b. oplakane. Wiktor Kiełkowski.

Kalendarzyk Posiedzeń

Sroda, 9 Sierpnia

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP odbędzie swe posiedzenie miesięczne w środę, 9go sierpnia, o godz. 8ej wieczorem, w sali Sokolni pnr. 1062 N. Ashland Ave.

Tow. T. Kościuszki, Gr. 843

ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, dnia 9go sierpnia, o godzinie 8ej wieczorem, w sali domu Weteranów AP, 1239 N. Wood ul. Uprasza się członków i członkinie o liczne i punktualne przybycie.

Klub Wioski Niedzielska

klubuje specjalne posiedzenie w środę, dnia 9go sierpnia punktualnie o godzinie 7ej wieczór, w Geta, przy 1446 W. Huron ul. Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie, bo będzie zebranie fotografii do pamiętnika, z okazji 40 lecia założenia Klubu Niedzielska.

Komitet Wykonawczy Jubileuszu

50-lecia Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej, zawiadamia, że posiedzenie Komitetu odbędzie się w środę, dnia 9go sierpnia, 1967 r., o godzinie 7:30 w Domu Okręgu Igo SWAP, 1239 N. Wood St. — Adam Nowinski, przewod.; Paweł Kaczmarek, sekr.

Czwartek, 10 Sierpnia

Tow. Orseł Polski Gr. 523 ZNP zawiadamia, iż posiedzenie odbędzie się w czwartek, 10go sierpnia, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Prosimy o przybycie. — H. Zielinski, prezes; A. Moll, sekr. fin.

Posiedzenie Oddziału Sanitariuszek

Nr. 3 L. M. odbędzie się w czwartek 10go sierpnia, w sali Leszczyński, pnr. 2532 W. Fullerton Ave., o godzinie 8ej punktualnie.

Bardzo ważne posiedzenie tyżące się do 35cio lecia Bankietu wiec obecność koleżanek jest wymagana. Górą Polskie Morze! — Wiktoria Sidor, prez.; Janina Kroll, sekr.

Piątek, 11 Sierpnia

Zebrań Wyborcze Placówki Macierzystej 5 SWAP. Zebranie Wyborcze Placówki Macierzystej 5 SWAP, odbędzie się w piątek, dnia 11go sierpnia, o godzinie 8:00 wieczorem, w Domu 1-go Okręgu SWAP, przy 1239 N. Wood Street.

Nastąpi wybór delegatów na 37-mej Zjazd Okręgu Pierwszego SWAP, który organizuje Placówka 28.

Komendant, oraz Zarząd Placówki Macierzystej 5, apelują do swych członków o liczny udział w zebraniu i w Zjeździe. Fr. Rybicki adiutant placówki Władysław F. szeląg, kom., plac.

Posiedzenie Tow. Im. Agatona

Gillera-Tomasza Zana. Posiedzenie Tow. Im. Agatona Gillera-Tomasza Zana, Grupa 170 Z.N.P., ma swoje posiedzenie w piątek, dnia 11go sierpnia, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Wydziału Kongresu Polonii, pnr. 1838 W. Division ulica.

Ponieważ jest wiele spraw nowych do załatwienia, z tej przyczyny, Zarząd apeluje do Członkin i Członków, o liczne przybycie, bo tylko swoją obecnością można sprawy załatwić, które się tyżczą naszej Grupy 170-tej. Bolesław Lapkiewicz, Prezes Jan Strzyż, Sekr. Prot.

Sobota, 12 Sierpnia

Oddział Piłsudski Nr. 2 LMA zawiadamia członków i członkinie, że powakacyjne posiedzenie odbędzie się w sobotę, 12go sierpnia, w sali Ligowej, pnr. 1082 Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Zarząd serdecznie uprasza o przybycie, bo mamy bardzo dużo spraw do omówienia i załatwienia w sprawie naszej zabawy stołeczkiej, którą urządzamy w sobotę, 9go września, w tej samej sali, co posiedzenia. Bilety i zaproszenia zostały wysłane do Oddziałów.

Prosimy o poparcie i przybycie do nas. — Karolina Lewandowska, przewodnicząca zabawy; Emil Noworol, prezes; Zofia Karwowska, sekr.

PARCELE

1 1/2 AKRA NAD JEZIOREM

Cena \$3.500. Okolica ładnych nowych domów. Z \$350 możecie zacząć. Telefonujcie 848-4935

Wycieczki i Zabawy

Niedziela, 13 Sierpnia

Wycieczka Towarzystwa Miłość Ojczyzny Grupa 1792 Z.N.P. Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 Z.N.P., urządza Wycieczkę do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Illinois, w niedzielę, dnia 13-go Sierpnia.

Serdecznie zapraszamy wszystkich Członków i Członkinie z rodzinami, ażeby się zabawić na świeżym powietrzu. Prosimy o jak najliczniejszy udział w tej wycieczce. Władysław Sokalski, Prezes Maria Ogorek, Sekr. Prot.

Klub Zwierniczn Urządza

Wielki Roczny Piknik Klub Zwierniczn urządza wielki Roczny Piknik, który odbędzie się w niedzielę, 13-go sierpnia, w ogrodzie Natoma Parku. Początek o godzinie 12-iej po południu, Piknik będzie trwał do późna w nocy. Prezes i Zarząd proszą wszystkich o przybycie i poparcie. Mamy przygotowanych wiele niespodzianek.

Rudolf Drozd, Prezes Genowefa Stock, Sekr. Prot. Anna Jurusik, Wiceprez.

Niedziela, 20 Sierpnia

"Legionistki Oddziału Nr. 148 Legionu Pułaskiego" "Legionistki Oddziału 148 Legionu Pułaskiego", urządzą doroczny Piknik w Niedzielę, 20-go Sierpnia, w Ogródzie Natoma Park 6512 Milwaukee Avenue, o godzinie 12 po południu. Zarząd wraz z komitetem zaprasza wszystkich członków wraz z rodzinami i przyjaciółmi na tę zabawę na świeżym powietrzu. Wyśmienite napoje, jak też kuchnia na sposób staropolski, oraz doborowa orkiestra "Harmon-Gires".

Zapraszamy zarząd Centralny

Legionu Pułaskiego, oraz Okręg Legionu Pułaskiego. Ludwika Siwińska, Prezeska Stella Spiewak, Sekretarka

72 Proc. Graduantów

Katolickich Pójdzie Na Wyższe Studia Około trzy czwarte graduantów średnich szkół katolickich Archidiecezji Chicago oświadczyło gotowość dalszych studiów w kolegiach. Każdy graduant dostał w czerwcu kwestionariusz i 72 procent odpowiedziało było pozytywnie, co do wyższych studiów.

Graduantów katolickich szkół w Chicago było w tym roku 17.549. Tymczasem o ile chodzi o szkoły publiczne, to tylko 57 procent zamierza pójść na wyższe studia. Ponad 25 procent graduantów katolickich dostanie różne stypendia na wyższe studia. Powołania kapłańska maleją, gdyż 1.965 roku 3,1 procent graduantów szkół katolickich wybrało studia teologiczne, aby zostać księżdem, to w tym roku zapisało się na te studia zaledwie 2 procent.

Pamiętaj, że wobec

zmuszenia narodu, polskiego do milczenia, "Dr. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

... Arcydziała

Literatury Polskiej ADAM MICKIEWICZ

Konrad Wallenrod

Popularne wydanie w miękkiej oprawie, opatrzone wstępem i przypisami. CENA 75c

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill. NA C.O.D. KSIĄZEK NIE WYSYŁAMY

PRACA ŻENSKA

Drapery Sewers EXPERIENCED or will train young ladies interested in learning. MADEWELL INTERIORS 6179 N. Lincoln Chicago KE 9-2070

POMOC DOMOWA

MATURE WOMAN Single, cook housekeeper, live in, 5 day week, own room, bath and TV. Top salary, must have good references. Good home with social security paid and vacation for the right person. Near North. Must speak some English. Write-c/o A. F. Box 152 223 W. Washington St. Chicago, Illinois

POWAZNEJ KOBIECY

Samotnej, jako kucharki i gospodyni, do zamieszkania, 3 dni w tygodniu własny pokój, łazienka i TV. Najwyższa zapłata, musi posiadać dobre referencje. Dobry dom dla odpowiedzialnej osoby z płatną social security i płatnymi wakacjami. Bliska północ. Musi mówić nieco po angielsku. Pisz-c/o A. F. Box 152 223 W. Washington St. Chicago, Illinois

MILWAUKEE

PRACA

TEACHERS GRADES 1, 5 AND PHY. ED. SALARY SCHEDULE AND FRINGE BENEFITS. St. Joseph's Parochial School Waukesha Contact Sister M. Henrianna, OSF 818 N. East Ave. 547-5337

DRIVERS

School Bus. For A.M. and P.M. runs. Union wages—Will train. Paid while in training.

SCHOOLWAY

6370 S. 108th St. 425-2600

CARETAKER

POSITION AVAILABLE IMMEDIATELY. RESPONSIBLE CARETAKER AND WIFE. TOP WAGES. WIFE TO HAVE HOUSEHOLD DUTIES. LARGE PRIVATE 4 ROOM AIR CONDITIONED APARTMENT. ALL UTILITIES PROVIDED. CARETAKER TO BE EXPERIENCED WITH FLOWER GARDEN AND SMALL GREENHOUSE. MUST HAVE DRIVERS LICENSE AND REFERENCES. LAUNDRESS AND OTHER HOUSEHOLD HELP EMPLOYED. PREFER 40 TO 55 AGE BRACKET. WAUKESHA COUNTY LAKE AREA. CLOSE TO I-94 OR WRITE TO: BOX 666 — 161 W. WISCONSIN MILWAUKEE, WIS. 53202

PRACA MESKA

COOK

Experienced all around man. Must be mature. Nights. Sundays off.

HAYES RESTAURANT

914 Clinton St., Waukesha 547-5843

ATTENDANT-MECHANIC

FULL OR PART TIME Must Be Over 21 and Experienced.

352-9876 or 352-8665

MEN MANAGERS

WITH OR WITHOUT CREWS TRAINEES WITH OR WITHOUT SALES EXPERIENCE

International organization interviewing above average men for expanding operations in the state of Wisconsin; men with following qualifications will receive valuable sales training program.

- 1. High school education. 2. Nest appearing. 3. Able to start immediately. 4. Capable of \$150 to \$250 weekly earnings, commissions. 5. To be able to follow instructions on very successful sales program.

Call 272-2058 Now FOTRON DIVISION

1st and 2nd Shifts WELDERS

Experienced. S-M FABRICATORS Blue Print Reading Essential.

BALANCERS

1st Shift Only. Experienced. BAYLEY BLOWER CO. 1817 So. 66th St.

HIGH SCHOOL GRADUATES

7 part time, 8 full time; \$115 week; guaranteed commission. PART TIME Evenings and Sautrdays. (Appliances) GORDON BLEU, INC. 272-8255 272-8256

PRACA ŻENSKA

Refined Woman With Local References

To live in nice home with beautiful yard in quiet neighborhood; Ein dir in South Milwaukee; look after a little boy while mother teaches school; would be treated with respect; even and weekends free; very little housework. 764-1362 or 744-4213

R.N.'s — L.P.N.'s

(Salary open) NURSES' AIDES (Minimum \$1.65) 37 Bed Nursing Home; Nurse's Certificate, References required. CALL 774-4290 Between 10 A.M. and 3 P.M.

FASHION COUNCILORS

QUEEN'S WAY CUSTOMERS you have made us the most wanted fashions. FULL AND PART-TIME PRIMARILY EVE. WORK New Fall line, good wages, many goals. Make your dreams come true, for further information call Marilyn 782-3761.

BEAUTICIAN

Full or part time. Responsible person. 50% commission. Paid vacation. Capitol Dr. and Fondulac. WEDGEWOOD BEAUTY SALON 442-7330

POWER SEWING

Experienced only Draperies must do pleating. Apply 6421 W. North Ave.

PRACA ŻENSKA

GIRL WANTED For OFFICE WORK Must Speak English Light Typing Will Train Alliance Printers & Publishers 1201 Milwaukee Ave. BR 8-8700

NIE POTRZEBA DOŚWIADCZENIA!

KOBIET DO RĘCZNEGO SZYCIA POTRZEBA NATYCHMIAST! NA PEŁNY CZAS. STALA PRACA.

B. KUPPENHEIMER & CO.

4121 W. 18th St.

Nurses - Nurses - Help! Help!

REGISTERED NURSES URGENTLY NEEDED IN ALASKA General Duty (M & S) U. S. PUBLIC HEALTH SERVICE HOSPITALS Barrow, Bethel, Kotzebue, Sitka, Tanana, Alaska

"Salary determined by experience and/or schooling." \$5,331—\$5,867 per annum PLUS 25% nontaxable cost of living allowance.

Numerous fringe benefits. Travel and transportation expenses paid by government. Single quarters available at nominal rates. Family quarters Sitka only. Write or Telegram COLLECT Government Wire to Chief, Personnel Management Branch, PHS-ANHAO Box 7-741 ANCHORAGE, ALASKA 99501

Potrzeba Kobiet Do Lekkiej Pracy

Na pełen lub częściowy czas. PRACA NA MAŁYCH MASZYNACH I PRZY MONTAŻU (ASSEMBLY). Dobre wynagrodzenie. Ubezpieczenie. Płatne wakacje i święta. Air-conditioning.

FILKO IGNITION

5480 Northwest Highway

Waitresses

Experienced. Must be over 21. Full time. — Apply in person.

SORIN'S RESTAURANT

26th and 1st Ave. N. Riverside HI 7-0651

KOBIETA DO SPRZĄTANIA

Domu dla Starców. Darmo ubezpieczenie szpitalne, płatne wakacje. Dobra zapłata. NE 1-4856

Woman For Light Factory Work

ASSEMBLY & INSPECTION OF CHRISTMAS CARDS 2 shifts available. Day shift 8 a.m. to 4:30 p.m. Evenings shift 4:45 or 5:45 to 11:45 p.m. Apply personnel office 8 to 4. Must speak English.

Henri Fayette, Inc.

2735 W. Armitage (One block East of California Ave.)

BRIGHT ALERT YOUNG WOMAN NEEDED TO ASSIST DOCTOR

No experience or particular education required. Will train. Permanent position. DEVELOPMENT READING CENTER 281 E. Deer Path Road Lake Forest, Ill. 234-1899

Look! Look! Look!

Our modern Niles plant is in need of competent women for light factory work. TOP RATES AND FRINGE BENEFITS. 1st and 2nd Shift. Call BOB JAMES ADVANCE PACKAGING CO. 966-1300

WERBUJEMY MŁODZIEŻ DO ZWIĄZKU NAR. POL.

PRACA ŻENSKA

GIRL WANTED For OFFICE WORK Must Speak English Light Typing Will Train Alliance Printers & Publishers 1201 Milwaukee Ave. BR 8-8700

NIE POTRZEBA DOŚWIADCZENIA!

KOBIET DO RĘCZNEGO SZYCIA POTRZEBA NATYCHMIAST! NA PEŁNY CZAS. STALA PRACA.

B. KUPPENHEIMER & CO.

4121 W. 18th St.

Nurses - Nurses - Help! Help!

REGISTERED NURSES URGENTLY NEEDED IN ALASKA General Duty (M & S) U. S. PUBLIC HEALTH SERVICE HOSPITALS Barrow, Bethel, Kotzebue, Sitka, Tanana, Alaska

"Salary determined by experience and/or schooling." \$5,331—\$5,867 per annum PLUS 25% nontaxable cost of living allowance.

Numerous fringe benefits. Travel and transportation expenses paid by government. Single quarters available at nominal rates. Family quarters Sitka only. Write or Telegram COLLECT Government Wire to Chief, Personnel Management Branch, PHS-ANHAO Box 7-741 ANCHORAGE, ALASKA 99501

Potrzeba Kobiet Do Lekkiej Pracy

Na pełen lub częściowy czas. PRACA NA MAŁYCH MASZYNACH I PRZY MONTAŻU (ASSEMBLY). Dobre wynagrodzenie. Ubezpieczenie. Płatne wakacje i święta. Air-conditioning.

FILKO IGNITION

5480 Northwest Highway

Waitresses

Experienced. Must be over 21. Full time. — Apply in person.

SORIN'S RESTAURANT

26th and 1st Ave. N. Riverside HI 7-0651

KOBIETA DO SPRZĄTANIA

Domu dla Starców. Darmo ubezpieczenie szpitalne, płatne wakacje. Dobra zapłata. NE 1-4856

Woman For Light Factory Work

ASSEMBLY & INSPECTION OF CHRISTMAS CARDS 2 shifts available. Day shift 8 a.m. to 4:30 p.m. Evenings shift 4:45 or 5:45 to 11:45 p.m. Apply personnel office 8 to 4. Must speak English.

Henri Fayette, Inc.

2735 W. Armitage (One block East of California Ave.)

BRIGHT ALERT YOUNG WOMAN NEEDED TO ASSIST DOCTOR

No experience or particular education required. Will train. Permanent position. DEVELOPMENT READING CENTER 281 E. Deer Path Road Lake Forest, Ill. 234-1899

Look! Look! Look!

Our modern Niles plant is in need of competent women for light factory work. TOP RATES AND FRINGE BENEFITS. 1st and 2nd Shift. Call BOB JAMES ADVANCE PACKAGING CO. 966-1300

WERBUJEMY MŁODZIEŻ DO ZWIĄZKU NAR. POL.

PRACA MESKA

MAINTENANCE ELECTRICIAN WILL YOU CONSIDER THIS OPPORTUNITY TO EARN \$10,000 PER YEAR PLUS EXCELLENT FRINGE BENEFITS? If you have a thorough knowledge of plant electrical maintenance and would like interesting work in our highly automated plant call. MR. HOLTANE 766-6230

Griffin Wheel Company

840 E. Green St. Bensenville, Illinois An Equal Opportunity Employer

MODELMAKERS (MACHINISTS)

The Magnavox Company has immediate openings for Modelmakers (machinists).

Applicants must meet the following requirements: *Minimum of 8 years of varied shop experience. *Able to read and work from engineering drawings. *Thoroughly familiar with the use and application of standard measuring equipment.

Successful applicants will be required to set up and operate to close tolerances all machine tools generally found in an engineering Model Shop, such as lathes, vertical milling machine, horizontal milling machine, surface grinders, tool and cutter grinders, internal and external grinders, drill presses, etc.

If you meet the qualifications stated above and are interested in working in a clean, well equipped, air conditioned, well lighted Model Shop, with many employee benefits, send your resume in confidence to Fred Collins, personnel administrator.

The Magnavox Company

1505 East Main Street Urbana, Ill. An Equal Opportunity Employer

OUTSTANDING OPPORTUNITY! TOOL AND DIE MAKERS

Live and work in the heart of Wisconsin Sportsland with fishing, boating, camping, hunting only minutes away. Immediate openings for qualifide tool and die makers with experience in press or roll forming. Progressive, expanding Company. Permanent work. New plant. Excellent wages and benefits including hospitalization and life insurance, retirement and Porfit sharing.

Write Today, Personnel Director GRABER COMPANY Leaders in Drapery Hardware Middleton, Wisconsin 53562

A & P Mechanics Opportunity

Enjoy small airline seniority with large airline pay scales and fringe benefits. Our new expansion program includes improved working environment and facilities. All personnel receive complete initial training and annual refresher courses. To arrange for transportation to interview contact: Write, Wire or Call Collect 317 241-8201 R. D. COLLINS AT

Lake Central Airlines

Indianapolis, Indiana

Challenging Opportunities NAVAL ARCHITECT

Should have degree and be experienced in design of barges, tugs, dredges and various types of marine products. This calls for a man with initiative and creative thinking.

MARINE MECHANICAL ENGINEER

BSC Degree or two (2) years of college. Capable of working on design and plant liaison on dredges, tugs and various types of small marine craft.

DESIGN ENGINEER

BSC Degree or two (2) years of college. Should have experience in power transmission and hydraulics, also structural analysis for a product line of steel hatch covers. SALARY OPEN TO MEN WHO QUALIFY. The above positions are offered by a progressive medium-sized shipyard in a rural setting. We are interested in men who have initiative to work on their own and be able to coordinate their efforts with the Production Departments and our customers. Send resume in confidence to C. H. Lowry, Wiley Manufacturing Company PORT DEPOSIT, MARYLAND 21904

DOŚWIADCZONEGO piekarza

tortów. 2745 W. Devon—SH 3-9154

Lekka Praca Fabryczna

Muszą być odpowiedzialni. Stałe zatrudnienie. Kieckhefer Fg. Co. Inc. 2100 S. Kedzie Ave. SETUP MEN Working knowledge of Spot Welding TAPPERS RIVETERS INDUSTRIAL PRECISION CO. 3039 W. CARROLL AVE.

IMMEDIATE OPPORTUNITIES in the Scrap Metal business

Full time, permanent jobs. Please apply at 2047 E. 15th St. or call before 5 p.m. 748-5391

★ PUNCH PRESS OPERATORS

Wielu naszych operatorów zarabia przeciętnie \$3.00 na godzinie. ★ BENCH ASSEMBLERS 1-sza i 2-ga Zrnišana. \$2.28 na godzinie plus 15c nočný bonus oraz za pracę od stulki. Nadgodziny. Szczodre świadczenia Nasi Foremani Mówią Po Polsku. SENG CO. 1450 N. Dayton

COOK

Experienced and steady. Run small kitchen. 7555 N. Western Ave.

PRACA MESKA

MAINTENANCE ELECTRICIAN WILL YOU CONSIDER THIS OPPORTUNITY TO EARN \$10,000 PER YEAR PLUS EXCELLENT FRINGE BENEFITS? If you have a thorough knowledge of plant electrical maintenance and would like interesting work in our highly automated plant call. MR. HOLTANE 766-6230

Griffin Wheel Company

840 E. Green St. Bensenville, Illinois An Equal Opportunity Employer

MODELMAKERS (MACHINISTS)

The Magnavox Company has immediate openings for Modelmakers (machinists

Sprawa Podtrzymywania Dobrego Imienia Polonii Tematem Obrad Kongr. P. A.

Polonia Powinna Mieć Odpowiedni Aparat Do Zbijania Kłamstw Wysuwanych Przeciw Amerykanom Polskiego Pochodzenia, — Oświadczył Prezes Wydziału KPA Na Stan Illinois Roman Puciński.

W piątek wieczorem, 4-go sierpnia bieżącego roku, w domu własnym pnr. 1838 W. Division ul. odbyło się zwyczajne, miesięczne posiedzenie Wydziału Kongresu Polonii na stan Illinois. Posiedzenie otworzył p. Edward Pankowiak, pierwszy wiceprezes. Po odśpiewaniu hymnów narodowych amerykańskiego i polskiego, sekr. prot. Maria Józefiak odczytała protokół z ostatniego posiedzenia Wydziału i zarządu Wydziału Kongresu Pol. Am. Obydwa protokoły zostały przyjęte przez izbę po wprowadzeniu do nich mniejszych poprawek.

Później sekretarka prot. M. Józefiak odczytała korespondencje — od ks. Kardynała J. Króla z Filadelfii z podziękowaniem za gratulacje z okazji podniesienia go do godności kardynała, oraz zaproszenie na bankiet od Ligi Morskiej w Am. W związku z tym, izba uchwała zakupić jeden \$10 bilet z tym, że o ile to będzie możliwe, to przez Wydział KPA kongr. Roman Puciński będzie osobiście reprezentował Wydział KPA na bankiecie.

Sprawozdanie z Tygodnia Narodów Ujarmionych

Następnie wiceprezes Pankowiak poprosił del. W. Stepienia o złożenie sprawozdania z Tygodnia Narodów Ujarmionych, który odbył się w ub. miesiącu. Del. Stepien zwrócił uwagę, że jeżeli Niemcy tak rozpaczyliście domagają się zwrotu ziem na Wschodzie, to Polonia powinna im stale przypominać, że oni właśnie wraz z Rosją rozpetali II wojnę światową, która doprowadziła do zagarnięcia Narodów Europy Wschodniej do niewoli sowieckiej.

Del. Stepien podkreślił, że afisze i transparenty są dobrym sposobem przypomnienia Niemcom ich winy za rozpętanie wojny, ale zaznaczył, że podczas tegorocznej manifestacji z okazji Tyg. Nar. Ujarmionych grupa polska za mało miała takich afiszów i transparentów, które kompromitują Niemcy i Rosję.

Del. Stepien nalegał, że Polonia nie powinna się dobrowlnie wycofywać z udziału w manifestacji Tyg. Narodów Ujarm., ponieważ w ten sposób osłabiamy pozycję 5 kongresmanów pochodzenia polskiego. Polonia szczyty się, że jest grupą duża posiadającą ponad jeden milion osób na obszarze metropolii chicagowskiej.

Rekomendacja Izby

Sprawozdanie z Tyg. Nar. Ujarm. zostało przyjęte z tym, że w przyszłości Polonia chicagowska powinna dużo wcześniej przystąpić do organizowania swego udziału w paradzie, by reprezentacja Polonii nie wypadła gorzej od innych grup narodowościowych, które są dużo mniejsze w Chicago.

Del. Lewandowski z Samopomocy Nowej Emigracji zapytał, ile kosztowało wynajęcie rydwana na tegoroczną manifestację Tyg. Nar. Ujarmionych. Del. L. Pucińska wyjaśniła, że wynajęcie kosztowało \$142.50 dodając, że na pokrycie tego wydatku dyrektor ZNP E. Moskal przelał czek na \$10.

Główny Cel Tygodnia Narodów Ujarmionych

Przy końcu sprawozdania z tegorocznej manifestacji Tyg. Nar. Ujarm. przybył na posiedzenie prezes Wydziału KPA, kongr. Roman Puciński, który objął przewodnictwo nad dalszą sesją i zaraz na wstępie podkreślił że głównym celem manifestacji Tyg. Nar. Ujarm. jest zwrócenie uwagi Amerykanów, iż Polska nadal znajduje się w niewoli sowieckiej.

Kongr. Puciński poinformował delegatów, że inne grupy narodowościowe niewątpliwie zwróciły uwagę, że Polonia, która w Chicago liczy ponad jeden milion osób, miała bardzo małą reprezentację w tegorocznej manifestacji Tyg. Nar. Ujarm.

Prezes Wydziału KPA powiedział izbie, że najbardziej niepokoją go wysuwane przeciw Polonii zarzuty, że Polacy są rasistami, co nie jest zgodne z prawdą, ponieważ Amerykanie pochodzenia polskiego nigdy nie żyli w niewoli przeciw innym narodom. Polonia musi zbijać takie zarzuty.

Delegaci Powinni Przedłożyć Rekom.

"Komuniści prowadzą propagandę wśród różnych narodowości, włączając polską, by je rozbić. W związku z tym delegaci powinni na następnych posiedzeniach Wydziału KPA przedkładać rekomendacje, jak najlepiej i najskuteczniej można zbijać zarzuty wysuwane przeciw Polonii, która powinna być dokładnie zbadać i rozważyć", oświadczył kongr. Puciński.

Del. J. Sankiewicz zapytał prezesa R. Pucińskiego, dlaczego rząd amerykański wydaje paszporty takim zawodowym agitatorom jak Stokely Carmichael i innym, którzy podniecają Murzynów do rozruchów w różnych miastach amerykańskich.

Kongr. Puciński wyjaśnił, że Stokely Carmichael nie otrzymał pozwolenia na wyjazd do Hawany na Kubie, dodając, że on zaproponował podzielenie Carmichaela do odrębnej działalności za zdradę kraju, gdy tylko powróci do Stanów Zjedn., ponieważ on zupełnie otwarcie zachęcał Murzynów do wojny partyzanckiej w naszych większych miastach.

Musimy Ich Nauczyć

Prezes Wydziału KPA zaznaczył, że jest przeciwny rozruchom. "Ci, którzy przyjeżdżają z potudniowych stanów do północnych, nie mają pojęcia o stosunkach w naszych miastach, nie mają poznańskich dla policjantów i prawa. To jest trudny problem. My staramy się nauczyć ich fachu, by mogli otrzymać pracę i by ich żony mogły prowadzić dom", mówił kongresman Puciński.

Del. S. Derwiński zasugerował utworzenie referatu prasowego, celem obrony dobrej opinii Polonii Amerykańskiej przez umieszczenie odpowiednich artykułów w prasie angielskiej, dodając, że do referatu prasowego powinni wejść ludzie posiadający dobrą znajomość języka angielskiego i stosunków amerykańskich. Umieszczenie w prasie polskiej artykułów zbijających zarzuty wysuwane przeciw Polonii nie wystarczy, powiedział del. Derwiński.

Kongr. Puciński podkreślił, że Polonia Amerykańska powinna mieć dobry aparat do zwalczania wszelkich kłamstw o Polakach. "Wrogiem nam elementem wiedzą, że Amerykanie polskiego pochodzenia są zdolni i zajmują poważne stanowiska w różnych dziedzinach."

Sprawa Artykułu

Del. J. Przyłuski poruszył sprawę artykułu umieszczonego w dniu 27 lipca w tutejszej gazecie pt. Chicago Tribune, według którego kongr. Roman Puciński miał rzekomo powiedzieć, że nie wini Murzynów za rozruchy w różnych miastach amerykańskich.

Red. Przyłuski poinformował delegatów, że obecnie artykuł ten jest kolportowany w Chicago, ale list kongr. Pucińskiego zaprzeczający powyższemu zarzutowi i umieszczonej w tej samej gazecie, nie jest kolportowany.

W dniu 27 lipca br. kongr. Roman Puciński napisał do Chicago Tribune list, w którym podkreślił, że nigdy nie popierał murzyńskich uczestników rozruchów. "Każdy, kto obserwował mój rekord w Kongresie wie dobrze, że ja jestem jednym z najsurowszych krytyków rozruchów, które potępiałem tak wcześniej, jak w roku 1961."

Ograniczenie Demonstracji

"6 lipca 1965 roku, gazeta pt. Chicago Tribune pochwała mnie za atak na tych, którzy urządzają demonstracje. Ja wniosem projekt ograniczenia demonstracji. Obecnie sądy korzystają z tego upoważnienia."

"Ja byłem współsponsorem anty-rozruchowej poprawki do ustawy praw obywatelskich z roku 1966 i popierałem ją w roku 1967, oraz sponsoruję projekt domagający się uznania grabieży podczas rozruchów za przestępstwo federalne z karą do 10 lat więzienia."

"Ja powiedziałem w Waszyngtonie tylko tyle, że musimy podjąć kroki potrzebne do wyeliminowania w upadających dzielnicach przyczyn, które czynią z ludzi łatwy cel dla takich agitatorów, jak

Stokely Carmichael. Szkoda, że Chicago Tribune nie przedstawiła należycie całej pogardy dla rozruchów, masowych demonstracji i grabieży, o raz agitatorów, którzy doprowadzają do zaburzeń", oświadczył w swym liście kongr. Puciński.

Dalszy Zarzut

Red. Przyłuski poinformował również delegatów, że obecnie wysuwany jest zarzut, iż Polacy byli największymi antysemitami. W rzeczywistości ta sprawa zupełnie inaczey się przedstawiała. Wszystkim wiadomo, że przed II wojną światową Żydzi najchętniej osiedlali się w Polsce, gdzie ich było około 4 miliony, a może więcej.

Del. Br. Sygut zasugerował przyłączenie się do organizacji, które w St. Zjedn. decydują o ważniejszych sprawach, oraz zmianę dotychczasowego stosunku do władz, który powinien być pozytywny, ale domagający się respektowania naszych praw. Po wysłuchaniu powyższych sugestii, przez Wydział KPA jeszcze raz zapowiedział do delegatów, by na następnych posiedzeniach przedkładali rekomendacje, jak można będzie najlepiej bronić dobrego imienia Polonii Amerykańskiej. Na tym posiedzeniu Wydziału KPA zostało odroczone do następnego miesiąca.

Rurociąg Gazolinowy Pękł Pod Ulicą

Ale Szybka Akcja Zapobiegła Pożarowi 50,000 Gal. Gazoliny

Na przedmieściu Hoffman Estates pękł pod ulicą rurociąg gazolinowy z takim skutkiem, że powstała fontanna z gazoliny na 40 stóp wysoka i około 50,000 galonów gazoliny rozlało się na szosę 72 przy skrzyżowaniu ulic Roselle, Ash i Golf Road. Największą groźbą trwającą przez kilka godzin była możliwość przypadkowego zapalenia się tak wielkiej masy łatwopalnego płynu.

Ale Policja i Straż Pożarna zaraz ruszyła do akcji i sytuacja została całkowicie opanowana. Zaraz ruch samochodowy przerwano przez ulicę nawiedzoną gazolinową wodzą. Otoczono miejsce korodem policyjnym, aby nikt nie rzucił ognia, czy zapalniczek niedopaloną. Policja ewakuowała mieszkańców z 25 sąsiednich domów w pobliżu powodzi gazolinowej, oraz ostrzegła wszystkich mieszkańców tego przedmieścia, aby nie zapalać pieców gazowych, jak w ogóle, żeby nie wniecali w swych domach żadnego ognia.

Przez kilka godzin pracowały troki cysterny, które rozlały gazolinę w pompywały w owe cysterny, ile tylko się dało. Na koniec przybyły troki z piaskiem aby zasypać piaskiem miejsca nasąknięte gazoliną. Na szczęście uniknięto pożaru i niebezpieczeństwo zagrożonego, dzięki szybkiej akcji Policji, Straży Pożarnej i władz miejskich.

Znalezienie Kasy Ze Starymi Monetami

Policja Chicagowska od pięciu miesięcy stara się bezskutecznie dociec, kto mógłby być właścicielem znalezionej w domu pnr. 3343 Wilson Ave. kasy pancernej z rzadkimi monetami amerykańskimi. Policja oszacowała wartość tych monet na około 20,000 dolarów. Ale przez pięć miesięcy wszelkie badania policji osób poszkodowanych, do których apartamentów czy sklepów dokonano włamań, nie zgłosiło do policji, iż im kasa z monetami została skradziona.

Kasę znaleziono w nast. okolicznościach. Kilka miesięcy temu nieznanymi informatorami dał znać do policji, iż w apartamencie domu pnr. 3343 Wilson Ave. znajdują one artykuły pochodzące z kradzieży. Policja przeszukując ten dom, znalazła kasę z monetami, do której nikt nie zgłaszał praw własności.

Kasę umieszczono pod opieką dozorcę policyjnego w biurze policji pnr. 1121 S. State ul., gdzie czeka ona wciąż na swego właściciela.

• KUPUJĄCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DIENNIKU ZWIĄZKOWYM



ROSJANIE "BOJĄ SIĘ WOJNY" — Trzy młode kobiety z Glassboro, N. J. należące do grupy złożonej z 17 osób, które udały się do Moskwy, kosztują rosyjskie napoje orzeźwiający w pobliżu Uniwersytetu Moskiewskiego. Nazwiska ich są następujące (od lewej) — Marilyn Pote, Diane Valentine i pani Jo Ann Siebert. One mówią, że Rosjanie, których one spotkały, byli "przyjaźnie nastawieni, gościnni i przesadnie obawiającymi się wojny".

10-Dniowa Wystawa Stanu Illinois Rozpoczyna Się Już w Ten Piątek Spodziewanym Jest, Iż Ponad 1 Milion Widzów Zobaczy Wystawę Bydła, Produktów Rolnych i Wyciągi Konne w Springfield, Stolicy Stanu

Doroczna Wystawa stanu Illinois rozpocznie się już w ten piątek i trwać będzie przez 10 dni, w stolicy stanu, Springfield. Kierownictwo oczekuje, iż wystawę zwiedzi co najmniej jeden milion widzów, którzy zobaczą wyróżnione owoce bydła, wyciągi konne i wystawę najlepszych produktów hodowli rolniczej farmarów.

Oczekiwaniem jest również, iż Wystawę zaszczyli cała plejada działaczy politycznych. W otwarciu wystawy wezmą udział gubernator stanu Illinois, Otto Kerner i 60-u mayorów z miast z centralnej części naszego stanu. Program otwarcia obejmuje parę orszaków i orkiestrę oraz rydwany od śródmieścia Springfield — do terenów wystawy, które rozciągają się na 366 akrowej powierzchni na północnym skraju stolicy stanu.

Gub. Kerner zaznaczył, iż wystawa odzwierciedla stałe, zmieniające się wzory życia i postępu w rolnictwie, przemyśle i ekonomii stanu. Nowością wystawy tegorocznej będzie postawiony obrymymi posąg Abrahama Lincolna, wysoki na 30 stóp a umieszczony wewnątrz głównego wejścia. Posąg zrobiony jest z masy z włókna szklanego i stanowi przypomnienie, iż stan Illinois jest miejscem urodzenia prez. Lincolna.

Pokażą Się Politycy Nowością również jest dwaście figur dinozaurów, które urzędowo stały na Noworocznym Wystawie Światowej. Dzień 16 sierpnia wybrany został jako dzień dla działaczy politycznych i republikański Dzień, a 17 sierpnia będzie Dniem Gubernatora.

Mówcami w Dniu Republikańskim będą obaj U.S. Senatorzy z Illinois, senator republikański Everett M. Dirksen oraz Charles H. Percy, — (nato sen. Howard Baker (R-Tenn.)). Baker jest zięciem Dirksena i jest uważany za jednego z zdolnych młodych przybyszów do U.S. Senatu.

Oczekuje się również, iż ukażą się na Wystawie Richard B. Ogilvie, prezydent Rady powiatowej pow. Cook oraz przemysłowiec z Peoria, John Henry Altorfer, obaj uważani są za aspirantów na republikańską nominację na urząd Gubernatorski w 1968 roku.

Demokraci zajęli sobie następny dzień 17 sierpnia. Mayor Daley przywiezie na ten dzień dwa pełne pociągi kapitanów precyzyjnych z Chicago oraz innych pracowników demokratycznych, którzy przybędą na Dzień Gubernatorski. Obie partie prowadzą zawziętą konkurencję, której partii uda się wypełnić kompletnie 10,000 miejsc na trybunie. Dotąd wygrzywali zawsze demokraci.

Dzień Weterański Dzień 13 sierpnia będzie dniem złożenia hołdu żołnierzom walczącym przeciw komunizmowi w Wietnamie, — będzie to Dzień Weterański. Na placu odbędzie się różne pokazy i pokazy przez 50 oddziałów weterańskich o nagrody, — w trwających 16 godzin popisach. Cześć walczącym wojskom amerykańskim w Wietnamie złoży gub. Kerner w krótkim przemówieniu.

Wyścigi Konne, Samoch. i Pokazy Bydła Nagrody za różne pokazy i popisy wynoszą \$1,024,000, — najwyższa suma w 115-letniej historii tych Wystaw. Suma nagród na wyścigi konne wynosi od \$100,000 do \$507,000,

Dick Gregory Obwinia Demokratów

Za Rozruchy Rasowe Teraz w 15 Miastach

Znany komik murzyński Dick Gregory powiedział, że Demokraci są odpowiedzialni za ostatnie rozruchy murzyńskie w 15 miastach kraju. Jeśli się zacznie badać te rozruchy w 15 miastach, to uderzający jest jeden wzór, a mianowicie, że wszystkie te miasta, w których miały miejsce murzyńskie rozruchy są kontrolowane przez Partię Demokratyczną. Znaczący to, że Demokraci mają więcej, aniżeli Republikanie, do wydania pieniędzy na "wojnę z nędzą".

Ala Demokraci wydają te pieniądze na poparcie swego "zepsutego systemu" zamiast wydać je tam, gdzie potrzeba — powiedział Dick Gregory.

Wielka Ława Przysięgłych Zaczyna Inwestycję Sędziego Kizasa

Obejmie Ona Przesłuchiwanie 12 Adwokatów, Kilku Specjalistów Od Kaucji Oraz Strażników Aresztów Policyjnych, Prowadząc Do Oskarżenia o Konspirację Dla Obstrukcji Wymiaru Sprawiedliwości

Komisja Sądu Najwyższego rozpocznie sprawę przeciwko sędziemu Kizas, w dniu 5 września. Do czasu, ogłoszenia wyników tej sprawy jak stwierdził prok. Stamos, ława przysięgłych powiatu Cook nie będzie się zajmować osobą sędziego. Natomiast zajmie się ona innymi osobami, wniešanymi w akcję zwalczania, oskarżonych za niskimi bondami przez tego sędziego.

Gościnnie Adwokat

Wśród specjalistów bondowych, strażników więziennych, 12 adw., którzy mają być wezwani do składania zeznań, znajduje się jeden prawnik, który już przedtem był szereg razy badany w sprawach tzw. "ambulance chasing". Adwokat ten często urządził wystawne przyjęcia dla policjantów w północnej dzielnicy, gdzie Kizas był szczególnie aktywny w swojej procedurze zwalczania więźniów za kaucjami z aresztów policyjnych.

Na jednym z takich przyjęć u znanego z "gościnności" adwokata — wybuchła bójka między zaproszonymi uczestnikami ze sfer policyjnych. Trzech policjantów i jeden sierżant zostali w rezultacie zawieszni w urzędowaniu na czas 30 dni przez superintendenta Wilsona.

Navad Na Właściciela Restauracji

Alex Reinsissel, lat 46, właściciel "Black Forest" restauracji, pnr. 2636 N. Clark ul., został w niedzielę postrzelony w nogę przez jednego z dwóch bandytów, którzy dostąpili do Reinsissela, skoro tylko wyszedł z żoną ze swej restauracji.

Bandyci zażądali wydania pieniędzy i zabrali od małżonków \$1,000 w gotówce i pierścionek diamentowy wartości \$1,000. Gdy Reinsissel próbował stawiać opór, jeden z bandytów strzelił z rewolweru, raniąc Reinsissela w nogę, a następnie uderzył go w głowę rekołającą rewolweru.

Ranny przebywa w szpitalu św. Józefa i, jak podano, stan jego jest zadawalający.

2 Braci Ginie w Pożarze w Harvey

Michael Allan White, lat 8, i jego 6-letni brat, Brian Anthony — ponieśli śmierć w poniedziałek rano, w pożarze ich domu pnr. 15417 S. Wood ul.

Trzeci dziecko tej rodziny, 6-letni Robert, doznał zaś poparzeń 2-go i 3-go stopnia, szczególnie na rękach. Stan jego zdrowia jest zadawalający i przebywa on w szpitalu Ingalls Memorial. Ojciec tych dzieci, James, lat 32, wyskoczył przez okno z drugiego piętra unikając niechybnej śmierci.

Szef straży pożarnej Edward Muller oświadczył, że pożar powstał w łazience, je-dnakże przyczyną pożaru nie znaleziono. Szkody w budynku wynoszą na sumę \$2,500. Rodzina White posiadała 3 dzieci.

Zmarł Od Kuli Strzelonej z Auta

19-letni młodzieniec, pochodzący z Mississippi, został śmiertelnie ranny d kuli rewolwerowej, kiedy stał na schodach domu swej kubykni pnr. 6957 S. Loomis ul. Kula przypuszczalnie pochodziła od przejeżdżającego auta. 19-letni graudent Wyższej Szkoły w Mississippi, Solomon Davis z Lyons, Miss. zmarł w czasie operacji w szpitalu Englewood.

Kuzynka jego, 26-letnia Rosemary Bradford oświadczyła, iż wyszli właśnie oboje z domu, by kupić sobie lody od ulicznego sprzedawcy, kiedy padł strzał i jej kuzyn upadł ranny na schody. Kuzyn jej przyjechał do Chicago, by zarobić sobie trochę pieniędzy na kształcenie się w kolegium. Davis pracował w firmie Dynamics Industries Inc., pnr. 1725 Diversey Ave.

Onieśmienie Policji Kampanią Zarzutów

Kowalewski oświadczył, że rozruchy w Newark były do-

skonałe zorganizowane a traktowanie ich wybuchu jako zjawiska spontanicznego jest niezgodne z prawdą. Pokazał on komitetowi fotografie uczestników marszów, wśród których znajdowali się pracownicy federalnej organizacji walki z nędzą. Jeden z takich pracowników stworzył grupę "white hat", której członkowie śledzą policję w obrębie getta murzyńskiego, jeżdżąc za autami policyjnymi.

Literatura agitacyjna, budząca nienawiść wciąż jest w obiegu w Newark, gdzie w tej akcji panuje atmosfera podniecenia, grożąca wybuchami dalszych rozruchów. W trakcie zeznań Kowalewskiego, przewodniczący komitetu prawnego Senatu sen. McClellan zarzucił policji, że jest zbyt miękka. "Czy agitatorzy stali się klasą uprzywilejowaną, stojącą ponad prawem? Czy policja została sterroryzowana przez agitatorów, szerczących zarzuty o jej brutalności, że postępując nieśmiało i zachowując się niedość stanowczo?" pytał rektorzyne McClellan.

Był to komentarz do wyjaśnienia Kowalewskiego, że przed wybuchem rozruchów policja miała rozkaz nie aresztowania prowokatorów, aby nie tworzyć okazji do zamieszek.

Robert Curvin, przewodniczący oddziału Kongresu Równości Rasowej w Newark w jednym ze swych przemówień wiekowych nazwał policję "agentami gestapo i mordercami, którzy szukają satysfakcji w brutalnym przesładowaniu członków grupy mniejszościowej."

Do tej kampanii dołączył się Albert Black, który stoi na czele Komisji dla Praw Ludzkich w Newark. Nazwał on policję "zwierzętami".

W czasie zebrania Rady Szkolnej w gmachu ratusza w Newark w dniu 27 czerwca, murzyński pisarz Leroi Jones zapowiedział, że "Hiroshima i Nagasaki zniszczone przez bomby atomowe wyglądały po tym ataku lepiej niż będzie wyglądał Newark, gdy my się nim zajmujemy (when we get through with it)".

Kampania Nienawisici Przygotowała Podłoże Psychiczne Dla Rozruchów Zeznania Prezesa Organizacji Policjantów w Newark Leonarda Kowalewskiego Rzucają Światło Na Genezę Rozruchów w Newark.

Przed komitetem prawnym Senatu, który bada sprawę rozruchów murzyńskich w miastach amerykańskich w dyskusji nad projektami ustawy przeciwko agitatorom zamiejscowym stanął przewodniczący Fraternal Order of Police w New Jersey Leonard Kowalewski, który stwierdził, że personel instytucji "walki z nędzą" finansowanej z funduszy federalnych wykazuje sympatie dla uczestników rozruchów murzyńskich. Opiacani z tych funduszy adwokaci tych instytucji byli w pogotowiu w czasie rozruchów w Newark, aby interweniować na policji w wypadkach aresztowania uczestników.

Między innymi adwokat Oliver Lofton, który stoi na czele wydziału pomocy prawnej w urzędzie walki z nędzą, bronił szofera taksówki, którego aresztowanie spowodowało rozruchy w tem mieście. Wynikiem ich było 27 zabitych i 1,000 rannych.

Agitacja

Kowalewski, który jest policjantem w Newark od 11 lat powiedział, że od r. 1962 praca jest w tym mieście kampania budząca nienawiść przeciwko policji wytwarzając klimat psychiczny, w którym każde aresztowanie murzyńskie spowodowało rozruchy rozgigotanej młodzieży murzyńskiej.

Robert Curvin, przewodniczący oddziału Kongresu Równości Rasowej w Newark w jednym ze swych przemówień wiekowych nazwał policję "agentami gestapo i mordercami, którzy szukają satysfakcji w brutalnym przesładowaniu członków grupy mniejszościowej."

Do tej kampanii dołączył się Albert Black, który stoi na czele Komisji dla Praw Ludzkich w Newark. Nazwał on policję "zwierzętami".

W czasie zebrania Rady Szkolnej w gmachu ratusza w Newark w dniu 27 czerwca, murzyński pisarz Leroi Jones zapowiedział, że "Hiroshima i Nagasaki zniszczone przez bomby atomowe wyglądały po tym ataku lepiej niż będzie wyglądał Newark, gdy my się nim zajmujemy (when we get through with it)".

Onieśmienie Policji Kampanią Zarzutów

Kowalewski oświadczył, że rozruchy w Newark były do-

skonałe zorganizowane a traktowanie ich wybuchu jako zjawiska spontanicznego jest niezgodne z prawdą. Pokazał on komitetowi fotografie uczestników marszów, wśród których znajdowali się pracownicy federalnej organizacji walki z nędzą. Jeden z takich pracowników stworzył grupę "white hat", której członkowie śledzą policję w obrębie getta murzyńskiego, jeżdżąc za autami policyjnymi.

Literatura agitacyjna, budząca nienawiść wciąż jest w obiegu w Newark, gdzie w tej akcji panuje atmosfera podniecenia, grożąca wybuchami dalszych rozruchów. W trakcie zeznań Kowalewskiego, przewodniczący komitetu prawnego Senatu sen. McClellan zarzucił policji, że jest zbyt miękka. "Czy agitatorzy stali się klasą uprzywilejowaną, stojącą ponad prawem? Czy policja została sterroryzowana przez agitatorów, szerczących zarzuty o jej brutalności, że postępując nieśmiało i zachowując się niedość stanowczo?" pytał rektorzyne McClellan.

Był to komentarz do wyjaśnienia Kowalewskiego, że przed wybuchem rozruchów policja miała rozkaz nie aresztowania prowokatorów, aby nie tworzyć okazji do zamieszek.

Robert Curvin, przewodniczący oddziału Kongresu Równości Rasowej w Newark w jednym ze swych przemówień wiekowych nazwał policję "agentami gestapo i mordercami, którzy szukają satysfakcji w brutalnym przesładowaniu członków grupy mniejszościowej."

Do tej kampanii dołączył się Albert Black, który stoi na czele Komisji dla Praw Ludzkich w Newark. Nazwał on policję "zwierzętami".

W czasie zebrania Rady Szkolnej w gmachu ratusza w Newark w dniu 27 czerwca, murzyński pisarz Leroi Jones zapowiedział, że "Hiroshima i Nagasaki zniszczone przez bomby atomowe wyglądały po tym ataku lepiej niż będzie wyglądał Newark, gdy my się nim zajmujemy (when we get through with it)".

KAWALKADA WOPA

Codziennie coś nowego

Od Poniedziałku do Piątku • 1-szej po pol.

Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora

W NIEDZIELE O GODZ. 3:30

WIADOMOSCI WIECZOROWE OPA 1490

MÓWI Dr. W. SIKORA O GODZ. 8 15

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"

W KADZY WTOREK W GODZ. 9-10 WIECZOREM

Stacja WSBBC

1240 kilocykli

Kierownik programu **Romuald Matuszczak**

POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE

WIADOMOSCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ POLSKIE SŁOWO

ADAM GRZEGORZEWSKI

Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie

Od Poniedziałku do Piątku włącznie od 12 do 12:30 po południu (Naroznik Milwaukee i Pałaski)

Przez Stację WOPA

AM FM 1490 KC

Studio i Biuro mieszczą się pnr. 3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0951